DZIENNIK ŁÓDZKI

Cena 2 zł.

Rok II
Łódź,
czwartek
10 października
1946 r.

Nr 279 (466)

WYBORY 19 stycznia?

Jakkolwiek data wyborów nie została jeszcze ogłoszona, w kołach politycznych dyskutowane są już przypuszczalne terminy wyborów.

Wszystko przemawia za tym, że wybory odbędą się w połowie stycznia przyszłego roku. Wymieniana jest nawet data 19-go stycznia 1947 r.

Onegdaj odbyło się posiedzenie Prezydium K. R. N., jednak do chwili, kiedy piszemy te słowa, żaden komunikat w sprawie wyborów nie został jeszcze ogłoszony.

Tekst ustawy o ordynacji wyborczej ukaże się w „Dzienniku Ustaw R. P." w najbliższych już dniach.

Huty śląskie pracują pełną parą. Oto jeden z robotników przy swym warsztacie.

Pytania, które czekają na odpowiedź

12-go września Centralny Komitet Wykonawczy PPS i Komitet Centralny PPR ogłosiły pod adresem Polskiego Stronnictwa Ludowego wspólny list otwarty. Treścią tego listu były cztery pytania, dotyczące czterech głównych zagadnień życia politycznego w Polsce.

Pytania były postawione bezpośrednio po znanej mowie sztutgarckiej Byrnes'a, w której ujawnił się on jako rzecznik i przyjaciel Niemiec i niedwuznacznie zakwestionował granicę Polski na Odrze i Nysie.

Wobec znanych sympatii proanglosaskich osób kierujących polityką PSL, kierownictwa partyj robotniczych w pierwszym pytaniu poruszyły kwestię naszych granic zachodnich:

„Pytamy, czy gotowi jesteście wraz z nami bronić granic zachodnich Polski, przeciwstawiać się Byrnesom i Churchillom, tłumaczyć wszystkim narodom świata, że działają oni przeciwko pokojowi, przeciwko Polsce, a za Niemcami?"

Drugie pytanie dotyczyło suwerenności Polski i brzmiało:

„Czy gotowi dziś jesteście w imię suwerenności publicznie zaprotestować przeciwko mieszaniu się reakcyjnych sfer anglosaskich w sprawy polskie?"

Zagadnienie to pierwszorzędnej wagi wobec prób rządów angielskiego i amerykańskiego ingerowania w nasze sprawy wewnętrzne. Gdyby znalazł się rząd, czy stronnictwo, które by taką ingerencję anglosaską akceptowało, to wobec patronowania Niemcom kierujących polityką anglosaską sfer reakcyjnych, akceptacja taka byłaby równoznaczna z kapitulacją również w sprawie ich żądań, dotyczących najżywotniejszych zagadnień naszego bytu państwowego i narodowego. Zwykle zaczyna się od szczerby, a kończy wyłomem.

Trzecie poważne zagadnienie to kwestia stabilizacji i pokoju wewnętrznego w państwie, bez którego nie może być mowy o normalizacji życia i planowej racjonalnej odbudowie kraju. Innymi słowy kwestia band, które przez napady i mordy wytwarzają stan niepokoju, a jednocześnie powodują coraz większą demoralizację swych członków; z zaślepieńców ideowych coraz bardziej stają się oni ludźmi wykolejonymi i rzeczywistymi bandytami. PPS i PPR w 3-im pytaniu zapytywały:

„Czy gotowi jesteście w obliczu niebezpieczeństwa, które zagraża naszym Ziemiom Odzyskanym, czynnie wystąpić przeciwko bandom, które w Polsce są zbrojnym ramieniem opiekunów i obrońców Niemiec?"

„Pytamy, czy gotowi jesteście tropić i prześladować bandy i bandytów i skłaniać do powrotu do pracy dla Polski tych, co zostali oszukani i omamieni?"

Ostatnie pytanie domagało się odpowiedzi, czy PSL akceptuje blok wyborczy, przy czym z omawianego listu wynikało, że przywódcy partyj robotniczych przed paru dniami ponowili propozycje bloku na nowych warunkach, mianowicie zaproponowali dla PSL większą liczbę mandatów, niż dla PPS i PPR.

(Dalszy ciąg na str. 2-ej)

Z przemówienia min. Mołotowa

Ukaranie agresorów i przyjazna współpraca — to fundamenty trwałego pokoju

PARYŻ, 9. 10. (PAP). — Na plenarnej sesji zabrał głos Mołotow, który oświadczył:

Nasze narody pragną dowiedzieć się, jakie wyniki dała nasza praca. **Głównym naszym zadaniem jest spowodowanie, by traktat pokojowy służył rzeczywiście interesom narodów, tęskniących za trwałym pokojem.** Musi to być traktat, oparty na zasadach demokratycznych, **który należycie ukarze sprawców agresji i nie pozwoli zapomnieć o poświęceniach w wielkiej walce o wyzwolenie.**

Pokój zawarty na zasadach demokratycznych, musi stworzyć warunki odpowiednie dla rozwoju przyjaznych stosunków pomiędzy wszystkimi narodami, pragnącymi oprzeć się wszelkim wysiłkom, zmierzającym do nowej agresji.

Analizując **projekt traktatu pokojowego z Włochami** Mołotow oświadczył, że **w traktacie tym nie widzi niczego poniżającego dla Włoch.** Żadna klauzula traktatu nie stwarza dla tego kraju stanu zależności ekonomicznej.

Nieco dłużej zatrzymał się nad sprawą Triestu i stwierdził, że **rzeczą najważniejszą jest ustalenie dokładnej daty wycofania z Triestu wojsk obcych,** nie odkładając tego do nieskończoności. Pozostanie wojsk obcych na tym terenie — oświadczył mowca — mogło by być usprawiedliwione tylko wówczas, gdyby Triest nie był wolnym obszarem międzynarodowym, lecz terenem na pół nieprzyjacielskim, znajdującym się pod kontrolą wojsk anglo-amerykańskich.

To też **Związek Radziecki ponownie domaga się zaakceptowania wysuniętej już na posiedzeniu komisji propozycji radzieckiej, dotyczącej wycofania wojsk obcych.**

Minister Mołotow krytykował zatwierdzoną przez komisję propozycję francuską w sprawie statutu Triestu, wywodząc, że jest ona sprzeczna z decyzją Wielkiej Czwórki, iż w mieście tym ma istnieć zarząd demokratyczny. Propozycja francuska udziela gubernatorowi tego rodzaju pełnomocnictw, że **projektowana administracja Triestu nie opiera się wcale na zasadach demokratycznych.**

Delegacja radziecka domaga się, **by konferencja pokojowa postanowiła przekazać władzę wykonawczą w Trieście rządowi, wybranemu przez zgromadzenie ludowe, podczas gdy obowiązkiem gubernatora byłoby roztoczenie pieczy nad przestrzeganiem warunków statutu.** W tym wypadku twórcy traktatu ograniczyli by się do mianowania wysokiego komisarza, pozostawiając władzę ustawodawczą i wykonawczą w rękach ludności.

Delegacja radziecka pragnie tak samo jak wszystkie inne ,przyczynić się do przyjaznej współpracy wszystkich krajów demokratycznych. Jest ona przekonana, że podziały w łonie Konferencji są rzeczą sztuczną. **Fałszem jest mówić, jakoby kraje słowiańskie chciały przeciwstawić się państwom anglosaskim.**

Gdy zresztą mówi się o rzekomej chęci państw słowiańskich do izolacji, zapomina się ,że w obrębie Związku Radzieckiego istnieje 13 republik niesłowiańskich. Gdy zaś dochodzi do prób stworzenia tzw. bloku zachodniego, widzimy ze zdumieniem, że **takie państwa jak Chiny, Indie a nawet Abisynia, są proszone o akces jedynie w tym celu, by zwiększyć ilość głosów pewnej grupy.** Oto do jakich niedorzeczności prowadzi wszelki podział na „grupę słowiańską" i „grupę zachodnią".

Kończąc apelem o ustalenie demokratycznego pokoju, jako rezultatu wspólnych wysiłków, radziecki minister spraw zagranicznych podkreśla, że osiągnięcie tego celu będzie możliwe pod warunkiem zaniechania polityki, polegającej na próbach narzucenia swej woli innym.

Ilustracją stanowiska pewnych krajów wobec interesów Związku Radzieckiego była — jak stwierdził minister Mołotow — przewlekłość dyskusji nad bardzo umiarkowanymi żądaniami ZSRR w sprawie odszkodowań od Włoch. Sprawie tej poświęcono bowiem 32 posiedzenia i 86 godzin.

Bunt wojskowy

grozi Grecji — Całe oddziały odmawiają posłuszeństwa — Sukcesy powstańców

BELGRAD, 9. 10. (PAP). — Z Grecji donoszą, że **akcja rządowa, zmierzająca do stłumienia ruchu partyzanckiego w północnej Grecji nie tylko nie dała oczekiwanego rezultatu, lecz przeciwnie, naraziła rząd grecki na wyraźne niepowodzenie.**

W szeregach armii greckiej szerzy się coraz większe niezadowolenie na skutek bratobójczej walki. **Całe oddziały odmawiają posłuszeństwa w wykonywaniu rozkazów przeciwko powstańcom.**

Sztab grecki ze swymi brytyjskimi dowódcami jest na razie bezradny wobec nowopowstałej sytuacji. **Powstańcy odnoszą poważne sukcesy** w północnych częściach kraju.

Na skutek tych operacji rząd grecki wycofał z niektórych miast i miasteczek garnizony żandarmerii, nie chcąc narażać ich na wyraźną klęskę.

Z kół dobrze poinformowanych donoszą, że **rząd grecki zamierza przeprowadzić mobilizację nowych roczników,** co w rezultacie musi doprowadzić do otwartej wojny domowej w całym kraju.

Ewakuacja wojsk brytyjskich z Grecji — odłożona

LONDYN, 9.10 (PAP) — Na wczorajszym posiedzeniu Izby Gmin omawiano sprawę pobytu wojsk brytyjskich w Grecji. Hector mc Neil oświadczył, że wskutek niepokojów w Grecji termin wycofania wojsk brytyjskich z Grecji został odłożony.

Na pytanie jednego z posłów Partii Pracy, Warby, mc Neil oświadczył, że wojska brytyjskie nie okażą rządowi greckiemu pomocy celem poparcia jego walki z opozycją.

Na dalsze pytanie, czy rząd brytyjski może udzielić gwarancji, że wojska brytyjskie nie zostaną użyte do walki z opozycją, mc Neil nie mógł dać żadnych gwarancji.

PROTEST POLSKI w sprawie zajścia z min. Putramentem

WARSZAWA, 9. 10. (PAP). — Rzecznik Ministerstwa Spraw Zagranicznych oświadczył dziennikarzom, że ambasadorowi Stanów Zjednoczonych p. Bliss Lane wręczona została nota protestacyjna w sprawie zachowania się amerykańskiej policji wojskowej w Bawarii w stosunku do posła R. P. w Brnie min. Jerzego Putramenta.

Samochód min. Putramenta, znajdującego się w podróży służbowej, został zatrzymany przez wojskową policję amerykańską, chociaż posiadał znaki „C. D." (Korpus dyplomatyczny).

Pomimo przedstawienia przez min. Putramenta odpowiednich dokumentów, wystawionych przez wojskowe władze amerykańskie i wbrew przywilejom dyplomatycznym zarówno poseł polski, jak i jego żona zostali potraktowani przez policję amerykańską z daleko idącą brutalnością. Nota domaga się zadośćuczynienia i ukarania winnych.

Dzieciobójcy

LUBLIN, 9.10 (PAP) — W pow. lubelskim banda NSZ wdarła się do mieszkania funkcjonariusza ORMO ob. Gominiczka Andrzeja zamieszkałego w kol. Abramowskiej gm. Zemborzyce. Gominiczek został raniony a a jego dziecko liczące 2 i pół roku zamordowane strzałem w głowę.

Proces wywrotowców

spod znaku „Organizacji Polskiej" i NSZ

WARSZAWA, 9.10 (PAP) — W dniu dzisiejszym przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Warszawie rozpoczął się interesujący proces polityczny.

Na ławie oskarżonych zasiadło 11 członków nielegalnej „Organizacji Polskiej" i NSZ-tu, oskarżonych o prowadzenie wywrotowej działalności, mającej na celu obalenie demokratycznego ustroju państwa polskiego.

Jak wynika z aktu oskarżenia historia powstania „Organizacji Polskiej" sięga jeszcze okresu przedwojennego.

Organizacja ta pomyślana jako swego rodzaju centrum kierownicze, ściśle zakonspirowana miała na celu oddziaływanie w duchu faszystowskim na życie polityczne kraju poprzez wpływ na szereg związków i organizacji, pozornie nie związanych ze sobą.

Stosownie do uchwalonego w r. 1934 statutu „Organizacja Polska" sformowana była w t. zw. piony i poziomy. Piony określały teren działania tj. grupowały członków „OP" w zależności od ich zawodów, a więc np. akademików w pionie wychowania narodowego, ekonomistów w pionie gospodarczym itp. Programowym dążeniem „OP" było, ażeby każdy z tych pionów utworzył w następstwie jawną organizację. W ten sposób np. z pionu wychowania narodowego powstały m. in. ONR i „Młodzież Wielkiej Polski", z pionu wojskowego wyrosły „Narodowe Siły Zbrojne (NSZ) itd.

Poziomy określały stopień wtajemniczenia, których było trzy: „S" (sekcja), „C" (Czarneckiego) i najwyższy „Z" (Zakon Narodowy). Na czele „OP" stał „Komitet Wykonawczy" podporządkowany z kolei najwyższej instancji organizacyjnej, jaką był „Komitet Polityczny".

Jak głosi akt oskarżenia „Organizacja Polska" i wojskowy jej organ „Narodowe Siły Zbrojne" prowadziły nieubłaganą walkę z demokracją polską nie cofając się nawet przed współdziałaniem z Niemcami. Ostatnim etapem tych walk było przejęcie NSZ-owskiej „Brygady Świętokrzyskiej" wraz z cofającą się armią niemiecką na tereny Niemiec, sformowane w okolicach Pragi czeskiej kursów dla skoczków spadochronowych, którzy w następstwie, w miesiącach lutym, marcu i kwietniu 1945 r. byli drogą powietrzną, niemieckimi samolotami przerzucani na tereny wyzwolone, celem prowadzenia dywersji.

W okresie po zakończeniu wojny „OP" i „NSZ" nie zaprzestały swojej działalności, dążąc wszelkimi drogami do osiągnięcia swego celu tj. obalenia istniejącego ustroju. W okresie od października 1945 r. do stycznia 1946 r. władze bezpieczeństwa w wyniku przedsięwziętej akcji ujęły szereg działaczy obu organizacji, którzy też obecnie stanęli przed sądem.

Głównym oskarżonym jest Mirosław Ostromecki, kierownik pionu propagandowego, członek „Komitetu Wykonawczego" „Organizacji Polskiej", a równocześnie inspektor obszaru „Wschód" z ramienia NSZ-u.

Dalsi oskarżeni to: Stanisław Kuchciński (komendant okręgu białostockiego) i Władysław Dryls) komendant okręgu podwarszawskiego i zastępca komendanta okręgu warszawskiego), Ludwik Ciecierski (komendant podokręgu NSZ „Praga", Tadeusz Niezabitowski (kierownik „akcji specjalnej" w Warszawie), Andrzej Tretiak (szef wydziału w komendzie okręgu warszawskiego NSZ), Jan Sedek, Władysław Kuczyński, Eugeniusz Gębski i in.

Obszerny, trzydziestokilkostronicowy akt oskarżenia szczegółowo opisuje działalność oskarżonych. Do sprawy, która potrwa kilka dni powołano szereg świadków. Oskarżonych bronią adw. adw. Nowogrodzki, Wagner, Pintarowa, Buszkowski, Kierski i Palatyński.

Pytania, które czekają na odpowiedź

(Dokończenie ze str. 1-ej)

Już w dwa dni po cytowanym liście otwartym ogłoszony został komunikat NKW PSL, w którym czytaliśmy: „Na publicznie postawione pytania Naczelny Komitet Wykonawczy (PSL — przyp. Red.) odpowie również publicznie".

Od momentu zadania pytań i wzmiankowanego wyżej oświadczenia upłynął już prawie miesiąc. Tym niemniej społeczeństwo zapowiedzianej odpowiedzi dotychczas nie usłyszało. Jedyne, co stało się w tym czasie wiadome to to, że rokowania o blok zostały zerwane i że PSL do wyborów pójdzie oddzielnie. W sprawie innych pytań panuje nadal grobowa cisza. Być może obecnie po sesji Rady Naczelnej PSL nastąpi na nie publiczna odpowiedź. Warto będzie ją porównać szczegółowo z tekstem przytoczonych powyżej pytań. Pytania były sformułowane konkretnie, jasno i niedwuznacznie. Ciekawe, jak będzie sformułowana odpowiedź.

K. G.

Wiadomości ze świata

+ **W środę zakończył się w Zagrzebiu** proces przeciwko arcybiskupowi Alojzemu Stepinecowi oraz innym oskarżonym. **Po wygłoszeniu** przez oskarżonych ostatniego słowa, przewodniczący trybunału oświadczył, że wyrok zostanie ogłoszony w piątek.

+ **Pracownicy tramwajów miejskich w Kairze przerwali pracę jako** protest przeciwko aresztowaniu delegatów związku zawodowego pracowników transportowych.

+ **Kanclerz austriacki dr Pigl oświadczył na posiedzeniu gabinetu austriackiego, iż sojusznicza rada kontrolna zatwierdziła austriacko-szwajcarską umowę handlową oraz zgodziła się na wznowienie stosunków dyplomatycznych między obu państwami.**

+ **Amerykańskie biuro cen maksymalnych stwierdziło, że ceny mięsa na czarnym rynku są dwukrotnie** wyższe on cen urzędowych.

+ **W ciągu ostatniego tygodnia** do portu Basra w Iranie przybyło przeszło 80 tys. wojsk brytyjskich z Indii wraz ze sprzętem. Wojska zostały rozmieszczone wzdłuż granicy z Irakiem.

+ **Brytyjski minister wojny Bellenger** podał do wiadomości Izbie Gmin, że do Polskiego Korpusu Przysposobienia zapisało się 17.480 żołnierzy polskich.

+ **W Palermo obraduje kongres dziennikarzy włoskich, na którym** postanowiono rozpocząć rokowania w celu włączenia związku dziennikarzy do włoskiej federacji pracy. Uchwalono również wniosek, potępiający faszyzm i żądający usunięcia z redakcji dziennikarzy, którzy pracowali w czasopismach faszystowskich.

Konflikt polityczny w Chile

na tle wyboru prezydenta — Okręty USA będą asystować przy objęciu władzy prezydenta

NOWY JORK, 9. 10. (PAP). — Korespondent dziennika „New Jork Times" donosi, że sytuacja polityczna w Chile jest bardzo naprężona. Mimo, iż w wyborach wrześniowych odniósł zwycięstwo kandydat lewicy na prezydenta Videl, partia konserwatywna jest zdania, iż władzę objąć powinien kandydat konserwatywny Coke, gdyż wybór Videla został umożliwiony dzięki poparciu jego kandydatury przez związek górników, który znajduje się pod wpływem komunistów.

Dnia 24 października zbierze się kongres chilijski, który ostatecznie zadecyduje, kto zostanie prezydentem.

Wśród opinii publicznej panuje wielkie zaniepokojenie, czy armia nie będzie interweniowała, jeżeli kongres potwierdzi wybór Videla. Istnieje również obawa, że wybuchnie strajk generalny, jeżeli wybór jego nie zostanie zatwierdzony.

Pogłoski, że 5 amerykańskich **okrętów wojennych ma zawinąć do portów chilijskich** 4 listopada, tj. w dzień objęcia władzy przez nowowybranego prezydenta, wywołał **protest wszystkich partii lewicowych.**

Dziennik „Siglo" stwierdza, że reakcyjne koła chilijskie zamierzają wystąpić przeciwko decyzji narodu, wyrażonej w wyborach prezydenta z dnia 4 września i że w tych warunkach obecność okrętów amerykańskich może wzbudzić podejrzenie, że St. Zjednocz. zamierzają mieszać się do spraw wewnętrznych Chile, tak jak Anglicy w Grecji.

Krew na Piazza Viminale

w Rzymie

RZYM, 9. 10. (PAP). Oficjalnie donoszą, że podczas dzisiejszych starć w Rzymie w okolicach Piazza Viminale, mieszczącego prezydium rady ministrów, 90 osób zostało rannych, a 1 poniosła śmierć. Inne doniesienia mówią o 2 zabitych, lub nawet 3, oraz o 100 rannych.

W mieście panuje wielkie wzburzenie. Siedzibę rządu otoczono podwójnymi kordonami żołnierzy uzbrojonych w broń maszynową. Przy wejściach do sąsiednich ulic patrolują samochody pancerne. Na Piazza Viminale widać **kałuże zasychającej krwi, kamienie i odłamki szkła z szyb pałacu.**

Gdy minister Nenni ukazał się na balkonie, pragnąc uspokoić tłum, został zaatakowany kamieniami i musiał cofnąć się do wnętrza gmachu.

W godzinach popołudniowych do centrum miasta udały się dalsze wozy pancerne oraz samochody ciężarowe z żołnierzami, zajmując pozycje strategiczne. Tymczasem demonstranci zbierali się w różnych innych punktach miasta, przy czym doszło do szeregu starć z policją.

Według wyjaśnień rządowych, policja miała otworzyć ogień dopiero w chwili, gdy z tłumu padły granaty ręczne, poprzednio zaś strzelała rzekomo tylko w powietrze. Tłum rozbił okna parterowe pałacu i częściowo wdarł się do gmachu. Napastników wyparto dopiero po przybyciu posiłków policyjnych.

Demonstrujący robotnicy są zatrudnieni w zakładach użyteczności publicznej. Według wiadomości ze źródeł poinformowanych, policja rzymska dokonała masowych aresztowań.

Turcja buduje nowe lotniska

MOSKWA, 9.10 (PAP) — Agencja TASS donosi z Ankary, iż rząd turecki zamierza przystąpić do budowania szeregu nowych lotnisk.

Jak twierdzi dziennik „Ulus", komisja turecka, przebywająca w Stanach Zjednoczonych, zawarła umowę z 2 wielkimi firmami amerykańskimi w sprawie budowy nowych lotnisk.

Fraszka

Wręcz przeciwnie

„Nie dążymy do stworzenia dwóch przeciwnych grup czy bloków" (z mowy Bevina w sprawie Triestu).

Niby nie „dąży", a jednak
nie może uczynić kroku,
by właśnie nie doprowadzić
do grup przeciwnych czy bloków.
Więc każdy powie o mowie:
Fałsz, lipa i bujda jest tu,
gdy się tak pięknie przemawia,
by „casus Gdańsk" zrobić z Triestu.

Wszystkie prośby skazańców

norymberskich — odrzucono

BERN, 9. 10. (PAP). — Radio szwajcarskie doniosło dziś wieczorem, że wszystkie podania o łaskę przestępców, skazanych na śmierć w Norymberdze, zostały odrzucone przez Sojuszniczą Radę Kontrolną.

PAPENOWI I FRITSCHEMU NIE WOLNO OPUSZCZAĆ NORYMBERGI

NORYMBERGA, 9. 10. (PAP). — Jak donosi amerykańska agencja prasowa w Niemczech, premier bawarski zakazał Papenowi i Fritschemu opuszczania Norymbergi. Papen i Fritsche mają stanąć w Norymberdze przed trybunałem denazifikacyjnym i w razie próby opuszczenia tego miasta zostaną aresztowani.

NORYMBERGA, 9. 10. (PAP). — Żona Hjalmara Schachta, który oczekuje w więzieniu w Stuttgarcie na przesłuchanie przez niemiecki Trybunał do walki z hitleryzmem, otrzymała zezwolenie od niemieckich władz policyjnych na codzienne odwiedzanie męża.

Schachtowi będzie wytoczony proces w Stuttgarcie prawdopodobnie za 2 tygodnie pod zarzutem prowadzenia propagandy politycznej i gospodarczej oraz popierania w inny sposób ustroju hitlerowskiego, jednakże władze niemieckie nie zdecydowały się jeszcze jakie konkretne zarzuty mu postawią.

BERLIN, 9. 10. (PAP). Podano do wiadomości, że niemieccy przestępcy wojenni skazani przez Międzynarodowy Trybunał Wojenny w Norymberdze na kary więzienia, będą prawdopodobnie umieszczeni w więzieniu w Spandau, położonym w brytyjskim odcinku Berlina.

Notatki polemiczne

Niedobrane argumenty

Ks. Z. Kaczyński pisze w „Tygodniku Warszawskim" o potrzebie stworzenia w Polsce stronnictwa katolickiego. Zadziwia jeden z argumentów, jakie przytacza ks. K. na poparcie swego twierdzenia.

Autor mówi, że Niemcy atakują naszą granicę zachodnią, posługując się w tym celu m. in. chwytem czynienia z siebie bastionu kultury chrześcijańskiej. Powołują się też i na to, że w Polsce nie daje się praw politycznych katolikom i zabrania się im tworzyć własne stronnictwo. „I cóż my możemy tej akcji, która się rozwija, przeciwstawić"? — pyta autor.

Mamy wrażenie, że polscy katolicy mogliby jednak coś przeciwstawić tej akcji, choćby stwierdzenie, że w Polsce praw politycznych jednak się katolikom nie odbiera. Nie można przecież tak stawiać sprawy wobec własnego rządu; — jeżeli zgodzicie się na utworzenie przez nas partii, będziemy protestować przeciw niemieckim pretensjom.

A że tak jest, dowodzi fragment artykułu, drukowanego na tej samej stronie, co wypowiedź ks. Kaczyńskiego. Autor tego artykułu (właściwie przeglądu politycznego) odpowiada na nieuzasadnione — jego zdaniem — pretensje zarządu Stronnictwa Pracy (uważającego się przecież za ugrupowanie katolickie) do polskich biskupów. że nie protestują właśnie przeciw pretensjom niemieckim. Nie mogą tego uczynić — odpowiada — bo ich listy pasterskie mają znaczenie tylko wobec wiernych ich diecezji.

A już poza listami pasterskimi biskupi nic innego nie potrafią napisać?

Najlepsze zaś uzupełnienie do tych stwierdzeń stanowi inna uwaga autora tegoż przeglądu. Na pretensje Zarządu S. P., że katolicy polscy nie otrzymują od swoich duchowych przywódców żadnych konkretnych wskazań światopoglądowych, odpowiada on: — Każdy katolik dobrze wie, gdzie należy szukać tych wskazań. Są to: Ewangelia, dzieła Ojców Kościoła, św. Tomasza z Akwinu, encykliki papieskie, zwłaszcza społeczne dzieła katolickie czasów najnowszych we wszystkich językach.

Ale przecież chodziło o stanowisko wobec konkretnych spraw polskich, o których tamte dzieła mówić nie mogą. Jeśli zaś nie chce się powiedzieć na ich temat nic innego, niż mogą dać tamte dzieła, niewątpliwie bardzo cenne, ale nie traktujące bezpośrednio o naszych obecnych problemach, — po co zakładać w tym celu stronnictwo polityczne?

(EC)

Węgry sabotują umowę

o wysiedlaniu mniejszości węgierskiej z Czechosłowacji

PRAGA, 9.10 (PAP) — Czechosłowacki wiceminister spraw zagranicznych dr. Clementis po swym powrocie z Paryża udzielił wywiadu współpracownikowi dziennika słowackiego „Narodna Obrona" na temat problemu słowacko-węgierskiego.

Wiceminister Clementis stwierdził, że *Węgrzy, którzy podpisali i ratyfikowali umowę o wzajemnej wymianie mniejszości narodowych nie tylko, że jej nie dopełniają, ale wyraźnie ją sabotują.* Po tym fakcie naszego wystąpienia na Konferencji Paryskiej — oświadczył wiceminister Clementis — opinia publiczna świata jest poinformowana i nie weźmie nam za złe, jeżeli *będziemy musieli stosować drastyczne środki celem zmuszenia Węgrów do wypełnienia zobowiązań,* wynikających z umowy o wzajemnej wymianie mniejszości.

Węgrzy nie będą mieli żadnych praw mniejszościowych. Projekt australijski, który je zalecał, został odrzucony na Konferencji Paryskiej 12 głosami przeciwko jednemu.

Za spokój duszy

Ś. † P.

Inż. STANISŁAWA

JASTRZĘBSKIEGO

absolw. Politechniki Lwowskiej, ur. dnia 8 maja 1883 w Symferopolu na Krymie, zmarłego w dn. 8 maja 1946 r. w Ameryce w Long-Beach w stanie Kalifornia i złożonego na wieczny spoczynek w York Nebraska w środkowej Ameryce — odprawione zostanie w Łodzi w dniu 14 października 1946 r. o godz. 7.45 w Kościele św. Krzyża Nabożeństwo żałobne, na które życzliwych pamięci zmarłego zapraszają pogrążeni w smutku

Matka, siostra, bracia, bratowa, szwagier i bratanica

(6233)

Państwowe Technicum Włókiennicze w Łodzi

uruchomił Centr. Zarząd Przemysłu Włókienniczego

Łódź ośrodkiem szkolenia inżynierów i techników włókienniczych

W polskim przemyśle włókienniczym daje się odczuć brak sił fachowych, a więc inżynierów, techników, mistrzów i wykwalifikowanych robotników. Dla podołania 3-letniemu planowi rozbudowy środków produkcji i samej wytwórczości Centralny Zarząd Przemysłu Włókienniczego kładzie ogromny nacisk na rozwój szkół przemysłowych i dokształcających oraz różnego rodzaju kursów, dopełniających wiedzę fachową robotników i pracowników.

Jednym z etapów rozbudowy szkolnictwa zawodowego włókienniczego jest uruchomienie w ubiegłym miesiącu przez C. Z. P. Wł. — Państwowego Technicum Włókienniczego w Łodzi. Do uczelni tej kieruje się robotników zatrudnionych w przemyśle włókienniczym przynajmniej przez 5 lat, którzy wykazują duże uzdolnienie, predestynujące ich do piastowania stanowisk kierowniczych.

Robotnicy ci, — kandydaci zakładów pracy, będą pobierali przez czas studiów w Technicum normalne uposażenie wraz z premiami, pełne utrzymanie oraz, o ile pochodzą z poza Łodzi — internat. Obecnie skierowano na I semestr ogółem 148 robotników. W ciągu miesiąca kwalifikacyjnego będą oni podzieleni na grupy, stosownie do stopnia przygotowania teoretycznego. Najsłabiej przygotowani, przez rok dopełnią swoje ogólne wiadomości, by potem rozpocząć studia właściwe. Posiadający mniejsze braki — przez pół roku będą na kursie przygotowawczym. Wreszcie odpowiadający poziomem wymaganiom uczelni odrazu rozpoczną naukę na I semestrze.

Nauka zasadnicza w Technicum trwa $1\frac{1}{2}$ roku. Koszt wykształcenia jednego ucznia wynosi ok. 350 tys. zł. Mimo to C. Z. P. Wł. bierze na siebie ten kolosalny wydatek, angażując na wykładowców uczelni najlepszych fachowców i pedagogów. W dalszym rozwoju szkoły planuje się powiększenie ilości słuchaczy do 600, oraz uruchomienie specjalnego kursu administracyjnego ze 100 słuchaczami. Absolwenci uczelni otrzymają tytuł technika i wykorzystani będą natychmiast w przemyśle włókienniczym.

Technicum mieści się w chwili obecnej przy ul. Zamenhofa 10. Jest to budynek niewystarczających rozmiarów. W ciągu roku CZPWł. wybuduje nowy gmach dla uczelni. Internat dla słuchaczy pozałódzkich znajduje się na ul. Kilińskiego i urządzony jest z uwzględnieniem wszelkich wygód.

Pisząc o Państw. Technicum Włókienniczym, które rozładuje braki w kadrach techników, warto wspomnieć o sekcji włókienniczej na Politechnice Łódzkiej. Sekcja ta, jedyna w Polsce, uruchomiona została w bieżącym roku przy poparciu finansowym C. Z. P. Wł. Za 4 lata będziemy mieli pierwszych inżynierów, wyspecjalizowanych w zaniedbanej dotąd dziedzinie włókiennictwa. Wybitniejsze jednostki skieruje CZPWł. na studia specjalne za granicę, do USA, Belgii i ZSRR.

Jak widzimy, Łódź staje się głównym ośrodkiem szkoleniowym dla wysoko wykwalifikowanych fachowców w przemyśli włókienniczym. Dzięki temu rozwojowi wyższego szkolnictwa uda się zrealizować w przemyśle włókienniczym postulat przewagi naukowej myśli technicznej nad praktyką, przewagi inżyniera i technika nad majstrem. Przewaga ta wyraża się w ustalonym przez CZPWł. stosunku procentowym inżynierów do techników i do mistrzów. Przyjęto na razie stosunek 6:24:70, ale zmieni się on na korzyść inżynierów, gdy tylko pozwolą możliwości.

(o.)

Chrzest bojowy otrzymali pod Lenino...

„Wieczór Kościuszkowski" w Łodzi

Bitwa pod Lenino, w której żołnierze 1-szej Dywizji im. T. Kościuszki otrzymali swój chrzest bojowy i w której po raz pierwszy żołnierz polski i radziecki walczyli ramię przy ramieniu przeciw Niemcom, stanowi już jeden z rozdziałów historii. Dnia 12-go b. m. Kościuszkowcy, a z nimi cały naród polski będzie uroczyście obchodził jej trzecią rocznicę.

Uroczystości, związane z obchodem 3-ej rocznicy bitwy pod Lenino odbędą się w Warszawie w dn. 12-ym i 13-ym października, gdzie z różnych stron kraju zjadą uczestnicy tych walk na zlot. Jednym z głównych punktów programu uroczystości będzie przysięga rekrutów 1-ej Warszawskiej Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki. Przewiduje się również, że razem z Kościuszkowcami złożą przysięgę także żołnierze z innych jednostek wojskowych garnizonu warszawskiego oraz ci oficerowie, którzy składali przysięgę przed 1939 r.

Z Łodzi na zlot Kościuszkowców udaje się ok. 90 uczestników bitwy pod Lenino, m. in. płk. Okęcki, płk. Ford, ppłk. Krasnowiecki, mjr. Minor.

Przed wyjazdem do Warszawy, otrzymają oni „Odznakę Kościuszkowską". Uroczyste wręczenie nastąpi 11-go b. m. t. j. w piątek na „Wieczorze Kościuszkowców", poświęconym wspomnieniom ciężkich walk z przed 3-ch lat.

Na program tego ciekawego „Wieczoru" który zrywa ze sztywną formą uroczystych akademii, złożą się: Słowo wstępne pułkownika Okęckiego, inscenizacja p. t.: „Sukmana Kościuszkowska", wiersze Szenwalda i Pasternaka, piosenki oraz zdjęcia bitwy pod Lenino, wykonane przez czołówkę filmową I-szej Armii, w czasie walk.

Recytacje, inscenizacje i piosenki wykonają ci sami artyści teatru żołnierskiego, którzy wykonywali je w historycznych dniach wielkiej epopei żołnierskiej.

„Wieczór Kościuszkowców" odbędzie się, jak to już wyżej podano w piątek o godz. 19 w Teatrze W. P.

Po prostu

Kłopoty milicjantek

W nauce chodzenia poczyniliśmy znaczne postępy. Grupki ludzi wyczekują cierpliwie na skrzyżowaniach aż milicjantka uprzejmym gestem zaprosi ich do przejścia ulicy. Konieczność podporządkowania się przepisom ruchu znajduje coraz szersze zrozumienie w naszym społeczeństwie.

Mimo to ciągle jeszcze znajdują się oporni, którzy wyłamują się spod ogólnie przyjętych prawideł. Nie zważając na znaki ostrzegawcze milicjantki i napomnienia karniejszych przechodniów „indywidualista" z miną triufatora przekracza jezdnię w nieodpowiednim momencie i miejscu.

Takie wyczyny już choćby tylko ze względów pedagogicznych nie powinny ujść nikomu „na sucho", wpływają one bowiem demoralizująco na resztę przechodniów.

Niestety milicjantka nie może zejść z posterunku, aby zająć się niesfornym jegomościem, który niejednokrotnie ironicznymi uwagami podkreśla swój lekceważący stosunek do wszelkiego rodzaju przepisów. Nastrój ten udziela się często innym przechodniom, którzy odrzucają dowcipne powiedzonka pod adresem niezaradności „babskiego wojska".

Tego rodzaju sceny obniżają prestiż naszych milicjantek i niezasłużenie krzywdzą te ofiarne i obowiązkowe funkcjonariuszki.

Jak długo więc całe społeczeństwo nie podporządkuje się przepisom ruchu ulicznego na skrzyżowaniach ulic konieczna jest obecność drugiego milicjanta, który ściągałby mandaty w wypadkach wskazanych przez unieruchomioną na swym posterunku koleżankę.

Milicjantka, która mimo oburzenia i zdenerwowania sprowokowanego niesfornym zachowaniem się przechodnia, nie opuszcza jednak posterunku, aby ukarać go przepisowym mandatem, daje dowód opanowania i pełnego zrozumienia swych obowiązków.

(ha-ka)

Prasa angielska stwierdza, że

Interwencja Watykanu

w sprawie Franka wywołała w Polsce oburzenie

LONDYN, 9. 10. (PAP). — Liberalny dziennik „Manchester Guardian" w korespondencji z Warszawy donosi, że interwencja Watykanu w sprawie ułaskawienia Franka wywołała wielkie rozgoryczenie i oburzenie w Polsce.

Dziennik podkreśla, że zarówno społeczeństwo jak i prasa polska nie ukrywają swego rozgoryczenia.

Interwencja w sprawie Franka wywołuje tym większe oburzenie, że nie jest to pierwszy przykład takiego kroku ze strony Watykanu. Po skazaniu na śmierć innego wywołuje tym większe oburzenie, zbrodniarza hitlerowskiego b. gauleitera Poznania Artura Greisera — Watykan również prosił o łaskę dla niego.

„Manchester Guardian" przypomina, że zarówno Frank jak Greiser mają na sumieniu życie niewinnych Polaków, których podczas okupacji wysyłali do obozów i na męczeńską śmierć.

Dziennikarze otrzymają mieszkania

Wczoraj delegacja Zw. Zaw. Dziennikarzy R. P. Oddział w Łodzi interweniowała u przewodniczącego Nadzwyczajnej Komisji Mieszkaniowej ob. Burskiego w sprawie uzyskania lokalu dla Związku oraz przydziałów mieszkań dla dziennikarzy.

Ob. Burski zapewnił delegację o życzliwym ustosunkowaniu do postulatów Związku i obiecał w najkrótszym czasie sprawę pozytywnie załatwić.

Zaznaczyć należy, że Związek Zawodowy Dziennikarzy jest bodaj jedyną w Łodzi organizacją zawodową, która dotychczas nie posiada własnego lokalu.

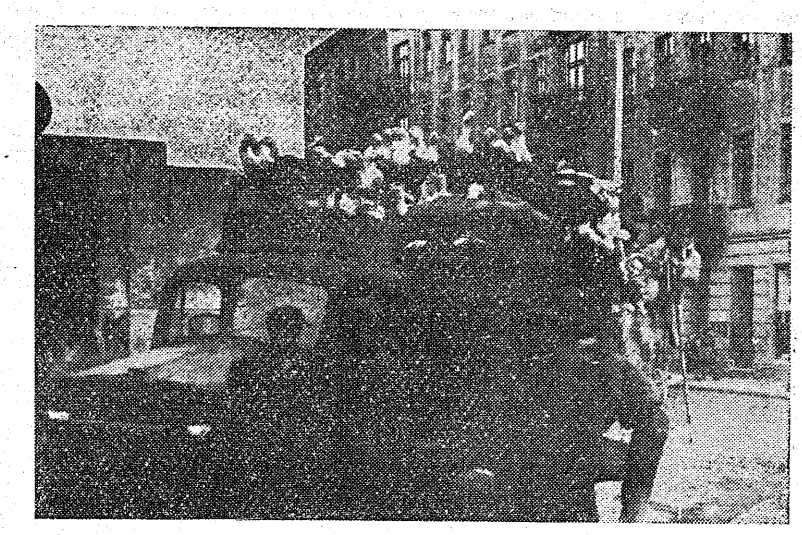

Niemal codziennie przywożony jest do Łodzi drób. Na zdjęciu jeden z transportów gęsi.

Zw. Pracowników Niewidomych R. P.

powstał na zjeździe w Chorzowie

W Chorzowie na Górnym Śląsku odbył się pierwszy w historii polskiego ruchu niewidomych ogólnokrajowy zjazd przedstawicieli związków ociemniałych.

Z istniejących obecnie sześciu związków zawodowych pracowników niewidomych — w Warszawie, w Łodzi, w Bydgoszczy, w Chorzowie, Wrzeszczu i Poznaniu — przybyło trzydziestu jeden delegatów.

Powstał Związek Zawodowy Pracowników Niewidomych R. P. Do zarządu Związku weszli następujący ociemniali pracownicy: dr Włodzimierz Dolański z Warszawy — prezes, Michał Lisowski z Warszawy — sekretarz, Sabina Kalińska z Łodzi — skarbnik, ks. płk. Stanisław Pondere z Wrzeszcza, Emil Czogała z Chorzowa oraz po jednym przedstawicielu z pozostałych oddziałów Związku.

Jest to pierwsza organizacja niewidomych, obejmująca swoim zasięgiem całe państwo. Przed wojną bowiem było wiele małych stowarzyszeń ociemniałych. Obecna centralizacja przyniesie napewno dodatnie rezultaty sprawie niewidomych w Polsce.

(p).

Łódź dała 2 miljony na odbudowę Warszawy

W dniu 7 października rb. Biuro Komitetu Obywatelskiego Odbudowy Stolicy, przekazało do Warszawy kwotę 2.100.000 zł. Suma powyższa składa się przede wszystkim z wpłaty dokonanej przez Izbę Rzemieślniczą w wysokości 1.500.000 zł. — następnie ze zbiórek ulicznych, imprez i darów indywidualnych m. Łodzi.

Stan szkolnictwa w Łodzi

W czerwcu 1945 r. było w Łodzi 69 szkół zawodowych z 7324 uczniami, to w styczniu rb. było szkół 87 z 12.375 uczniami.

Liczba szkół wzrosła więc o 26 proc., a uczniów o 69 proc.

Prócz szkół zawodowych na terenie naszego miasta czynne są liczne kursy zawodowe. W czerwcu 1945 r. było czynnych 13 takich kursów z 1414 uczniami, a w styczniu rb. było 37 kursów z 3569 uczniami.

Liczba kursów wzrosła więc o 185 proc., a liczba uczniów o 152 procent.

Jak stugębna plotka wita zalanego Agapita

Dwóch serdecznych przyjaciół z M. O. W odwiedziny do Krupki raz szło.

Wzięli Krupkę pod pachy z dwóch stron, mówiąc: — „chodź na jednego"! — a on

Dał się skusić i poszedł. No cóż, Wlał się trochę Agapit i już.

Wraca chwiejnie. Sąsiadki na to Szepczą: „Zbili go tak w tym M. O."

Włączenie wytwórczości prywatnej w Narodowy Plan Gospodarczy

Produkcja Przemysłu Prywatnego w r. 1947 wyniesie 20 miliardów złotych

Ostatnia sesja Krajowej Rady Narodowej, jak już podaliśmy, przyjęła jednogłośnie uchwałę w sprawie Planu Odbudowy Gospodarczej i zleciła Rządowi opracowanie w terminie do 15 grudnia rb. Narodowego Planu Gospodarczego, obejmującego okres od 1 stycznia 1947 r. do 31 grudnia 1949 roku oraz usawy o tym Planie.

W tym planie produkcyjnym uczestniczyć ma również przemysł prywatny. Preliminowana jego produkcja na rok 1947 według cen wolnorynkowych wynieść ma około 29 miliardów złotych.

Na rok 1947 projektuje się osiągnięcie maksymalnej zdolności produkcyjnej, z wyjątkiem takich gałęzi przemysłu, jak przemysł drzewny i przemysł skórzany, co do których nie ma widoków na poważne podwyższenie dopływu surowca.

o

Przyjmując zdolność produkcyjną na rok 1947 za 100 wypada, że produkcja przemysłu prywatnego w roku bieżącym wynosi nieco ponad 70 proc. zdolności produkcyjnej. Za podstawę przyjęto ceny wolnorynkowe, przy czym nie uwzględniono możliwych zmian kosztów produkcji i cen.

Zgrubsza preliminowana na rok przyszły produkcja w zakresie objętym przez Ministerstwo Przemysłu wynosi w gałęzi metalowo-elektrotechnicznej wynosi — 2,7 miliarda zł, chemicznej — 3.3 miliarda zł, włókienniczej — 720 milionów zł, papierniczo-przetwórczej — 1,9 miliarda zł, skórzanej — 72 miliony zł, drzewnej — przeszło 3 miliardy zł, odzieżowej — 3.3 miliardy zł, czyli łącznie z górą 15 miliardów złotych.

Wartość produkcji objętej Min. Aprowizacji i Handlu wynosi około 13 miliardów zł, wreszcie produkcji objętej Ministerstwem Odbudowy wynosi około 800 milionów złotych. W ten sposób na czoło przemysłu prywatnego wysuwa się przede wszystkim branża spożywcza i odzieżowa, czyli gałęzie o charakterze wybitnie konsumcyjnym.

Cyfry powyższe, jak już zaznaczyliśmy, stanowią maksymalną zdolność produkcyjną, której osiągnięcie zależne jest przede wszystkim od przydziałów odpowiedniej ilości surowców i materiałów pomocniczych, tak by przemysł prywatny mógł zejść z rynku w przeważnej mierze nielegalnego.

Następnie autorzy Planu produkcji prywatnej podkreślają konieczność znacznego powiększenia kredytów obrotowych dla przemysłu prywatnego i rewizji nadmiernego obciążenia fiskalnego, które dla egzystencji przemysłu prywatnego stało się groźne.

Dalsze podniesienie produkcji jest realne, ale tylko przy zapewnieniu kredytów średnioterminowych na inwestycje stworzenia możliwości eksportowych.

Możliwości te istnieją, pomimo, że przy obecnych warunkach przemysł prywatny nie jest zdolny do eksportowania na wyższą skalę. Przemysł prywatny chciałby, ażeby Rząd dla pierwszego znaczniejszego importu z zagranicy potrzebnych środków produkcji przydzielił mu zaliczkowo odpowiednią część swojej produkcji eksportowej celem kompensowania tego importu. Dalszy postulat dotyczy umożliwienia przemysłowcom wyjazdów badawczych za granicę i obliczania dewiz po kursie życiowym.

Postulaty te są obecnie rozważane przez czynniki miarodajne, a przede wszystkim przez CUP.

Ogromne są też możliwości, jeśli chodzi o rynek wewnętrzy, który jest bardzo daleki od nasycenia i cechuje go nieustannie „głód towarowy".

Godzi się zauważyć, że przemysł prywatny jest stosunkowo drobnym odcinkiem w naszej strukturze przemysłowej. Przyjmując, że przemysł państwowy zatrudnia około 800 tysięcy pracowników, a przemysł prywatny 63 tysiące, wypada, że potencjał przemysłu prywatnego wyrażony w liczbie pracowników przedstawia zaledwie około 8 proc. potencjału przemysłu państwowego.

Tym niemniej jednak — należy to obiektywnie stwierdzić — odcinek ten jest dość ważny ze względu na swoje szczególne funkcje. Przemysł prywatny w niejednej gałęzi odgrywa rolę pomocniczą dla przemysłu państwowego, wykonując dla pokrycia jego potrzeb mniejsze i bardziej zindywidualizowane zamówienia, których nie opłaca się wykonywać większym zakładom przemysłu państwowego.

Następna funkcja przemysłu prywatnego — to zaspokojenie pewnych potrzeb ludności w skali lokalnej.

Poza tym przemysł prywatny stawia sobie za zadanie wyspecjalizowanie się w wyrabianiu artykułów nie masowych, nie seryjnych, nienadających się do powierzenia większym zakładom, lecz takich, które wymagają szczególnie precyzyjnego wykonania.

Niektórym sferom przemysłu prywatnego można zarzucić niejedno, a przede wszystkim niejednokrotnie brak odpowiedniego — z punktu widzenia społecznego — podejścia do różnych zagadnień.

Bezwzględnie potrzebna jest kontrola czynnika społecznego nad wytwórczością i handlem prywatnym. Wszakże, jeśli w naszej nowej konfiguracji polityczno-gospodarczej uznano konieczność istnienia 3 sektorów gospodarczych, to należy sektorowi gospodarki prywatnej dać możność równego startu i wyciągnąć stąd odpowiednie wnioski, zarówno w sensie pozytywnym, jak i negatywnym.

M. G.

Jeszcze do 31 bm.

będzie w handlu mąka niskoprocentowa

Ministerstwo Aprowizacji i Handlu wydało zarządzenie pozwalające na handel zapasami mąki z przemiału niższego niż dozwolony do dn. 31-go b.m. Chodzi o to, aby kupcom posiadającym jeszcze znaczne zapasy mąki z niskoprocentowego przemiału dać możność sprzedaży ich konsumentom.

Po 31-ym października będzie obowiązywał bezwzględny zakaz handlu mąką z przemiału niższego niż dozwolony i przekraczanie tego zakazu będzie surowo karane.

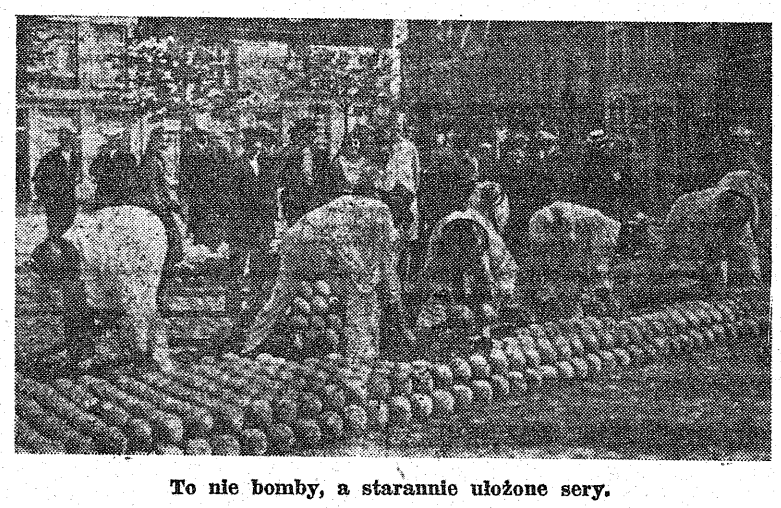

To nie bomby, a starannie ułożone sery.

Przed nominacją wicemin. przemysłu

dla spraw inicjatywy prywatnej

Jak się dowiadujemy, już w najbliższych dniach, zgodnie z zapowiedzią min. Minca na Ogólnopolskim Zjeździe Rzemiosła w Bydgoszczy, nastąpi w Ministerstwie Przemysłu nominacja podsekretarza stanu dla spraw inicjatywy prywatnej, ze specjalnym uwzględnieniem spraw rzemiosła.

Do nominacji tej sfery przemysłu i handlu prywatnego, a zwłaszcza rzemiosło, przywiązują dużą wagę. Sfery te uważają, że powołanie podsekretarza stanu dla spraw inicjatywy prywatnej powinno się przyczynić do uporządkowania stosunków w zakresie sektora gospodarki prywatnej **(m. g.)**

Kontroli źródeł nafty

przez ONZ domagają się spółdzielcy amerykańscy

BERNO, 9. 10. (PAP). — W rezolucji, przedstawionej przez amerykańską ligę spółdzielczą obradującemu w Zurychu kongresowi międzynarodowych związków spółdzielczych, wysunięto wniosek, aby **źródła nafty na Środk. Wschodzie zostały oddane pod kontrolę Narodów Zjednoczonych.**

Rezolucja stwierdza, że „równy dostęp do źródeł nafty, jak to przewiduje Deklaracja Atlantycka, należy uważać za niezbędny warunek odbudowy gospodarczej świata i utrzymania pokoju".

Sprawę tę poruszył przewodniczący związku spółdzielni spożywczych w Kansas City, Howard Bowden. Wysunął on również wniosek utworzenia międzynarodowej spółdzielni naftowej z kapitałem 15 milionów dolarów.

Dnia 12 o godz. 8 odbędzie się w Polskim Kościele Starokatolickim Matki Boskiej w Łodzi, Żeromskiego 56, Msza św. żałobna za dusze tragicznie zmarłych za okupacji

LEOPOLDA SOWIŃSKIEGO i FRANCISZKA KAWKI

Zaprasza brat

Zbyszek Sowiński
milicjant

(28/k)

Francja przedstawiła ONZ

umowy w sprawie swych kolonii w Afryce

NOWY JORK, 9.10 (PAP) — Rząd francuski przedstawił Komisji powierniczej ONZ umowy dla francuskiego Kamerunu i Togo — terenów afrykańskich, znajdujących się pod zarządem Francji na zasadzie mandatu, udzielonego przez Ligę Narodów.

Umowy te zostaną przedstawione generalnemu zgromadzeniu ONZ w końcu bieżącego miesiąca dla rozpatrzenia.

Francja jest pierwszym państwem które zastosowało się do wezwania, skierowanego przez ONZ do Wielkiej Brytanii, Afryki Południowej, Belgii, Francji, Australii i Nowej Zelandii i domagającego się przedstawienia umów powierniczych dla terytoriów mandatowych.

Przykład godny naśladowania

Na walnym zebraniu Koła Opieki w Państwowej Żeńskiej Szkole Przemysłowo - Handlowej (Pomorska 46) jeden z ojców, ślusarz z zawodu, ob. Przybyszewski — zainicjował zbiórkę na potrzeby szkoły, przede wszystkim na pomoce naukowe, których szkoła jest prawie zupełnie pozbawiona. W ciągu kilkunastu minut rodzice złożyli spontanicznie 24 tys 870 złotych.

Dziewiarze łódzcy — Stolicy

Dnia 9 października rb. Składnica Wyrobów Dziewiarsko-Pończoszniczych Nr 2, wpłaciła do K.K.O. na odbudowę Warszawy, sumę zł. 3,090 — zebraną wśród pracowników Składnicy. Kwota powyższa została zebrana w dniu ogłoszenia wyroku na zbrodniarzy hitlerowskich.

Pracownicy Składnicy Wyrobów Dziewiarsko - Pończoszniczych wzywają Centralę Tekstylną oraz inne Składnice C.T. do składania odpowiednich sum na ten cel.

Notowania cen Giełdy Zbożowo-Towarowej w Łodzi

Dnia 9 października 1946 r.

Żyto zł 1.350 za 100 kg, pszenica zł 2,550, jęczmień przemysłowy od 1.100 do 1,200 zł, owies zł 1,200, ziemniaki jadalne zł 250, ziemniaki fabryczne zł 220, mąka pszenna 80% zł 3,800, otręby żytnie zł 900, otręby pszenne zł 950, rzepak ozimy bez podaży, siemie lniane bez podaży, kasza jęczmienna 60 % zł 1.800 za kilogram.

Tendencja zwyżkowa, podaż mała.

Ceny rozumieć należy loco stacja załadowania.

Kronika gospodarcza

810 STATKÓW TOWAROWYCH DLA 12 PAŃSTW EUROPY przeznaczyły Stany Zjednoczone. Największą ilość, bo 240 przypadła Francji, 58 — W. Brytanii, 39 — Włochom, — 40 Belgii, 13 — Holandii.

UNRRA uzyskała do użytku 280 statków; ma odbyć nimi — 100 podróży z towarami dla Włoch, 25 — dla Jugosławii, 56 — dla Polski, 24 — dla Czechosłowacji, 24 — dla Grecji, 41 — dla Chin i 10 z towarami dla ZSRR.

DEFICYT BUDŻETOWY CZECHOSŁOWACJI—jak podał czechosłowacki minister skarbu Dolansky—wykazuje 4 miliardy koron, z tego 1 miliard przypada na Słowację, a 3 miliardy koron na Czechy i Morawy.

Zaznaczyć należy, że już po wojnie Czechosłowacja otrzymała na sumę 6 miliardów koron kredytów zagranicznych, przeważnie od Stanów Zjednoczonych.

WIELKA CEMENTOWNIA GROSZOWICE pod Opolem osiągnęła w początkach b. m. produkcję przedwojenną. Pierwszy piec po odbudowie uruchomiono w grudniu ub. roku; następnie uruchomiono dwa następne, a obecnie 4-ty, ostatni.

Cementownia produkuje ok. 20.000 t. cementu mies. Zatrudnia ona ok. 1000 robotników i pracowników umysłowych.

POŁOWA FABRYK DOLNEGO ŚLĄSKA, a mianowicie 399 na ogólną liczbę 822 została już uruchomiona.

Ogółem przemysł dolnośląski zatrudnia ok. 180.000 robotników.

JEDWABNICTWO ROZWINĘŁO SIĘ w roku bież. niezwykle imponująco na Pomorzu. W r. ub. na Pomorzu wyprodukowano tylko 1200 litrów kokonów jedwabniczych, tegoroczna produkcja wyniosła 10.600 litrów.

Hodowla jedwabników zajmuje w ciągu roku tylko jeden miesiąc (czerwiec), a przy stosunkowo niewielkim wydatku pracy daje b. wysoki dochód (ok. 50.000 zł. przy hodowli średniej wielkości).

Rolnicy pomorscy zrozumieli korzyści z tego ubocznego zajęcia, czego dowodem posadzenie na Pomorzu w r. bież. 400.000 krzewów morwowych.

DALSZE OŻYWIENIE RUCHU PORTOWEGO W SZCZECINIE nastąpiło w ubiegłym tygodniu, mianowicie do portu wchodziło 3 statki dziennie.

13 statków przybyło próżnych po węgiel, a 7 przywiozło 2414 koni i 300 ton paszy.

Szczecin zaczyna odgrywać coraz większą rolę w eksporcie węgla do Szwecji.

KASA SAMOPOMOCY KOLEŻEŃSKIEJ powołana została do życia przy Stowarzyszeniu Kupców Polskich w Częstochowie.

80% ZAKŁADÓW PRZEMYSŁOWYCH URUCHOMIONO już na terenie woj. gdańskiego. Ogółem czynnych jest na terenie tego województwa 807 zakładów.

RUCH STATKÓW W PORCIE GDYNI we wrześniu był większy niż w sierpniu, dziennie przychodziło do portu przeciętnie 10 — 12 statków. Ogółem w ciągu miesiąca weszło do portu 322 statki wyszło zaś 314.

W sierpniu odpowiednie cyfry wynosiły 281 i 279.

Z województwa

Łęczyca

Dzień Święta Spółdzielczości

Łęczyca w dniu spółdzielczości przystroiła się w odświętne szaty. Domy i sklepy udekorowano tęczowemi barwami, a z wystaw spoglądały portrety zasłużonych spółdzielców: Thugutta, Mielczarskiego, Wojciechowskiego, i Rapackiego. W dn. 28. 9. br. odbyła się akademia, urozmaicona tańcami regionalnymi, śpiewami i muzyką. W czasie akademii udekorowani zostali medalami zasługi jubilaci: Wacław Murak kierownik spółdzielni, Leśmierz, Szczepan Kominiak — pracownik mleczarni z Topoli. Dzień 29. 9. zaczął się uroczystą mszą, na której zgromadzili się wszyscy spółdzielcy z powiatu ze sztandarem, oraz liczne organizacje. Po mszy odbyła się defilada.

W godzinach popołudniwych spółdzielcy urządzili zabawę ogrodową z atrakcjami. Dochód przeznaczono na odbudowę Warszawy.

Dzieciobójczyni przed sądem

Przed sądem stanęła Małgorzata Niedź, oskarżona o zabójstwo swej 8-mio miesięcznej córeczki. Bronił jej z urzędu adwokat Schiffman. Sąd podzielił zapatrywania obrony, że oskarżona działała pod wpływem silnego wzburzenia, wywołanego obawą utraty kochanka i skazał ją z art. 22592 na 3 lata więzienia.

Z. S.

Sprostowanie

We wczorajszym numerze naszego pisma zdarzyła się nieścisłość w podpisie pod zdjęciem, Przedstawiono sztandar Milicji Obywatelskiej m. Łodzi, trzymany przez st. sierż. Gwiazdę. Sztandar ten ufundowali mieszkańcy Łodzi, a nie województwa, jak mylnie podaliśmy.

Rumuni zremisowali w Łodzi 4 : 4

Piłkarska drużyna CFR z Bukaresztu wystąpiła w Łodzi w meczu z kombinowanym zespołem Legii warszawskiej i ŁKS. Rumuni zawiedli pokładane nadzieje, bo grali słabo. Zademonstrowali oni grę przyziemną, ale bez nadzwyczajnej techniki. A jednak na tle naszych graczy wypadli znacznie lepiej.

Zespół kolejarzy rumuńskich wystąpił w następującym składzie: Sadowski, Giuvican, Azbiciano, Guvicato, Mari, Tonasesko, Lungo, Michejlesko, Florian, Bohdan i Buding.

Zespół kombinacyjny wystąpił w składzie: Pisarski, Włodarczyk, Wacman, Kopera (po przerwie Dawidowicz), Szczurek Waśko, Cyganik, Kohut, Łącz i Sidor.

I tym razem nieszczęściem naszej drużyny był beznadziejnie słaby bramkarz Pisarski, który zawinił dwa goale. Pisarski jest obecnie w bardzo słabej formie. Trzeba koniecznie szukać innego bramkarza, bo z Pisarskim ŁKS daleko nie zajdzie i będzie przegrywać mecz za meczem. Nie wiemy dlaczego kierownictwo ŁKS nie popróbuje Styczyńskiego. Wygląda to tak jakby ŁKS chciał robić na złość wszystkim, którzy raz po raz życzliwie proponują zamienić bramkarza na innego, a stale widzimy tego samego Pisarskiego, który jest po prostu manekinem w bramce. Być może że Pisarski wróci jeszcze do swojej poprzedniej formy i będzie miał jeszcze swoje piękne dni, ale narazie w reprezentacjach Polski grać nie powinien. Mecz z Rumunami moglibyśmy wygrać, a przez Pisarskiego uzyskaliśmy z trudem remisowy wynik 4:4.

Obiektywnie trzeba stwierdzić, że spotkanie to nie należało do zbyt ciekawych. Zanosiło się jednak na to, że mecz będzie nadzwyczaj emocjonujący. W pierwszej minucie gry padły już bramki. Prowadzenie dla drużyny rumuńskiej zdobywa Bogdan, a po chwili wyrównywuje Łącz, strzelając bardzo piękną bramkę. Natomiast strzał Bogdana był do obronienia. Pisarski natomiast ani się nie ruszył z miejsca i piłka wolno wtoczyła się do siatki.

Po tych dwu pierwszych bramkach coś się stało z obu drużynami. Gra stała się powolna i chaotyczna.

Atak rumuński jest jednak pod bramką polską bardzo niebezpieczny. Sytuację ratują nasi obrońcy, a przede wszystkim doskonale dysponowany Włodarczyk, który raz po raz musi interweniować. W ataku naszym jakoś się nie klei. Są to zresztą skutki zlepiania składu z graczy, którzy nigdy nie grali ze sobą, a raczej przeciwko sobie.

W 28 minucie Florian strzela drugą bramkę dla Rumunów, którzy prowadzą już 2:1. Przed końcem pierwszej połowy meczu Kohut z podania Łącza strzela goala. Do przerwy utrzymuje się wynik remisowy 2:2.

Po zmianie stron zamiast Kopery na boisko wchodzi Dawidowicz. Ł. K. S. oszczędza tego gracza na mecz z Wartą i dlatego Dawidowicz grał tylko po przerwie. Inteligentny ten piłkarz dodaje dużo pewności napastnikom, którzy nie potrzebują już się obawiać o swoją bramkę, a jednocześnie zasilani są stale w dokładnie podawane piłki.

Florian znów z winy Pisarskiego zdobywa jeszcze jedną bramkę. W 16-ej minucie Rumuni prowadzą już 4:2, zdobywając przez Michejleskowa następną bramkę. W kilka minut później strzela Sidor, a przed końcem meczu wynik zawodów ustala Cyganik. Przy stanie 4:4 sędzia Szperling przerywa zawody o 10 minut przed końcem bo zapada już nie tylko zmrok ale egipska ciemność.

Sędzia Szperling postąpił słusznie. Należałoby pomyśleć o instalacji elektrycznej, bo w ciemności nikt grać nie będzie. Jest to poważna przestroga dla naszych organizatorów. Mecze powinny rozpoczynać się znacznie wcześniej.

Najlepszym graczem w naszej drużynie był Łącz. Podobał się również Cyganik. Natomiast Kohut jest stanowczo przereklamowany. W drużynie rumuńskiej dobrze grali Florian, Mari i Azbiciano. Bramkarz Sadowski nie bardzo nam się podobał. Niektóre jego wyskoki były pierwszorzędne, ale już mniej podobało się wyłapywanie dolnych piłek. Zademonstrował on piękną robinsonadę i na tym właściwie koniec. Sądzę, że gdyby ŁKS grał w swoim pełnym składzie z Baranem i Hogendorfem to mecz byłby wygrany, oczywiście bez Pisarskiego.

Mecz sędziował bardzo dobrze p. Szperling. Publiczności około 5 tysięcy.

KPT. M. SZNAJDER BĘDZIE SĘDZIOWAŁ MECZ ZE SŁOWACJĄ

Dowiadujemy się, że mecz Polska-Słowacja w Łodzi 3 listopada będzie sędziował kpt. Sznajder.

Słowacy przed przyjazdem do Łodzi rozegrają 1 listopada mecz w Katowicach. Najbliższy zaś mecz Ł. K. S. z Wartą będzie sędziował inż. Olewski z Krakowa.

Nowe nagrody

dla zwycięzców w biegu „Dziennika Łódzkiego"

Do nagród ofiarowanych przez wojew. Dąb Kocioła, redakcję Dziennika Łódzkiego i firmę B. Kantor napływają dalsze nagrody ofiarowane przez poszczególne firmy i tak Dom Handlowy „Switezianka", przy ul. Piotrkowskiej 83, ofiarował statuetkę biegacza. Nagroda ta przeznaczona jest dla zwycięskiego zespołu młodzieży szkolnej.

Znana w Łodzi firma sportowa Zygmunta Kowalskiego, przy ul. Nawrot 8, ofiarowała piękną rakietę tenisową. Nagroda przeznaczona jest dla drugiego zawodnika, który w biegu głównym przybiegnie za zwycięzcą. Przypominamy, że dla mistrza biegu piękny puchar ofiarował wojew łódzki Dąb Kocioł.

Firma B. Kantor, ofiarowała talerz srebrny dla najmłodszego zawodnika z pierwszej dziesiątki.

Natomiast klub, który zdobędzie największą ilość punktów w pierwszej dziesiątce otrzyma nagrodę wojew. Dąb Kocioła.

Nagroda „Dziennika Łódzkiego" przeznaczona jest dla klubu, czy też organizacji młodzieżowej, która zgłosi największą ilość zawodników, którzy ukończą bieg.

Podawaliśmy już o pierwszych zgłoszeniach. Dziś anonsujemy zgłoszenie zawodników Zjednoczonych. Między innymi będą startowali maratończyk Janczyk, bardzo dobry biegacz Ostolski i wszechstronny, a popularny lekkoatleta łódzki — Bystry. Zgłoszenia w dalszym ciągu przyjmowane są przez sekretariat ŁOZLA, Łódź, Piotrkowska 113 (czwarte piętro p. Wardziński).

Zawody rozpoczną się punktualnie o godz. 14. Wszyscy panowie sędziowie proszeni są o punktualne przybycie w niedzielę na boisko ŁKS. Zbiórka sędziów o godz. 13 min. 30. Na stadionie zainstalowane zostaną mikrofony radiowe, celem informowania publiczności o przebiegu zawodów. Po biegu nastąpi uroczyste rozdanie nagród poprzedzone przemówieniem okolicznościowym wojewody Dąb Kocioła.

Skład Łodzi

na mecz z Warszawą

Skład reprezentacji Łodzi na mecz pływacki z Warszawą który ma się odbyć w Łodzi 13 bm. przedstawia się następująco:

100 i 200 m. stylem dowolnym — Cieślak (Filmowiec), Manowski (AZS) i Erlich (Filmowiec) rezerwa.

100 m. na wznak — Chojnacki (Filmowiec) i Hempiński (Filmowiec) rezerwa Leśniewski (AZS),

sztafeta 3x100 m. stylem zmiennym: Chojnacki, Leśniewski, Dec i Rudzisz rezerwa,

sztafeta 5x50 m. Chojnacki, Manowski, Erlich, Antkiewicz, Cieślak i Morówczyński na rezerwie,

skład drużyny piłki wodnej: Chojnacki, Dąbrowski, Erlich, Krawczyk Antkiewicz, Cukrowski a na rezerwie Leśniewski i Mrówczyński,

skoki: Przyborowski, Martynka, Witkowski i Jangowski.

100 m. stylem klasycznym pań: Dawidowiczówna (AZS), Szczepaniakówna (Zjednoczone),

50 m. na wznak: Idzikowska (AZS), Matysiakówna (Zjednoczone),

50 m. stylem dowolnym pań: Matysiakówna (Zjednoczone), Pawłowska (AZS),

sztafeta 3×50 m: Idzikowska (AZS), Dawidowiczówna (AZS), Matysiakówna (Zjednoczone).

W niedzielę ŁKS gra z Wartą

z Poznania

W niedzielę o godz. 15 na stadionie ŁKS odbędzie się drugi mecz piłkarski o mistrzowstwo Polski — między Wartą z Poznania a ŁKS.

Będzie to jedyny w niedzielę mecz piłkarski o mistrzostwo Polski, gdyż mecz Polonii z mistrzem Śląska został przesunięty na późniejszy termin po powrocie piłkarzy polskich ze Szkocji, którzy we wtorek wieczorem odlecieli samolotem z Warszawy do Berlina, by następnie pociągiem udać się w dalszą drogę.

Niedzielny mecz ŁKS z Wartą będzie więc największą atrakcją sportową w Polsce. Mecz ten w dużej mierze wyjaśni sytuację w tabeli puktacyjnej. Warta przegrała z AKS 1:6, a ŁKS przegrał z Polonią 3:5. Szanse obu drużyn są niby równe, ale jesteśmy przekonani, że tym razem ŁKS dołoży wszelkich starań by szalę zwycięstwa przechylić na swoją stronę. Szkoda, że ŁKS wystąpi tym razem bez Barana. Skład naszej drużyny będzie więc osłabiony. Liczymy jednak, że mimo braku Barana gra będzie stała na wysokim poziomie i mecz będzie rzeczywiście interesujący.

UWAGA! UWAGA!

nowy numer 12

czasopisma dla kobiet

MODA i ŻYCIE „PRAKTYCZNE"

przynosi:

Najnowsze modele jesienne. — Dział przeróbek, dziecięcy, reportaże i artykuły popularno-naukowe.

Wiele sezonowych przepisów kulinarnych.

Porady kosmetyczne, — wzory praktycznego urządzenia wnętrz oraz zapowiedź

NOWEGO KONKURSU Z NAGRODAMI.

(kr 1863).

Mecz Polska-Słowacja w Łodzi

Polski Związek Piłki Nożnej postanowił zorganizować w Łodzi, pierwszy oficjalny mecz międzypaństwowy Polska — Słowacja. Mecz ten odbędzie się w Łodzi 3 listopada.

Jesteśmy przekonani, że kapitan sportowy PZPN do tego czasu doskonale zorientuje się w poziomie poszczególnych graczy i wystawi rzeczywiście najsilniejszy skład reprezentacji Polski.

Sporowców łódzkich czeka więc niebawem wielka atrakcja sportowa.

Turniej szermierczy w Pabianicach

W najbliższą niedzielę w Pabianicach w sali kina „Robotnik" odbędzie się wielki turniej szermierczy o charakterze propagandowym. W turnieju tym z Łodzi, udział wezmą między innymi tacy szermierze jak: por. Fokt, Dawjwlowski, Kazimierczak, Rybicki, Banas, Rybicki, Łapiński i inni, a także uczniowie gimn. im. Żeromskiego.

Początek o godz. 10 m. 30. Dochód z zawodów przeznaczony na odbudowę CIFF w Warszawie.

Przed meczem pływackim

Warszawa — Łódź

W nadchodzącą niedzielę odbędzie się w Łodzi mecz pływacki między Warszawą a Łodzią. Zawody odbędą się w YMCA, przy ul. Traugutta 3. Będziemy więc świadkami pierwszych po wojnie zawodów pływackich, w których wystąpią jak najsilniejsze składy reprezentacji dwu miast.

Program zawodów przewiduje w konkurencji kobiet: 100 m stylem klasycznym, 50 m stylem dowolnym, 50 m na wznak, sztafeta 3×50 stylem zmiennym. W konkurencjach męskich: 100 i 200 m stylem dowolnym, na wznak, sztafetę 3×100 m. stylem zmiennym, sztafetę 5×50 m stylem dowolnym, skoki do wody i mecz piłki wodnej.

Punktacja 5, 3, 2, 1 sztafety i mecz piłki wodnej będzie punktowany podwójnie.

Postarajmy się zobrazować sytuację w pływactwie łódzkim. W stylu dowolnym posiada dobrego pływaka Cieślaka z Filmowca — wicemistrza Polski na 100 m. Uzyskał on najlepszy dotychczas wynik 1.09, a Manowski z AZS pływa w czasie 1.10,6. Ci dwaj zawodnicy powinni zwyciężyć w swoich konkurencjach. Na 200 m. faworytem jest Czuperski z Warszawy — wicemistrz Polski na tym dystansie. Czas jego — 2.42,6. Cieślak natomiast ma czas 2.47. Walka na dystansie 200 m. stylem klasycznym rozegra się między Decem, Kwiatkowskim a Rudziszem. 100 m. na wznak — to pewny sukces Łodzi. Chojnacki powinien wygrać i poprawić rekord Łodzi — wynoszący 1.23,5 sek. Walka w sztafecie 3×100 m. stylem zmiennym powinna również zakończyć się zwycięstwem Łodzi. Natomiast w sztafecie 5 × 50 m. szanse są wyrównane.

Po skrupulatnym obliczeniu poszczególnych konkurencji przypuszczamy, że w konkurencjach męskich walka zakończy się remisowo 50:50 pkt., a w meczu piłki wodnej zwycięstwo odniesie prawdopodobnie Warszawa.

Natomiast o zwycięstwie w punktacji ogólnej zadecydują konkurencje kobiece. Dawidowiczówna i Szczepaniakówna powinny wygrać swoje konkurencje. Faworytkami będą również takie zawodniczki jak Idzikowska i Matysiakówna W stylu dowolnym wygrają chyba pływaczki Warszawy. Nadzwyczaj interesująco zapowiada się walka w sztafecie.

Całkowity dochód z tej imprezy przeznaczony jest na odbudowę Warszawy.

Jakie rasy psów polecam

Ostatnia wojna, która dokonała zniszczenia we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego, przetrzebiła także w niemiłosierny sposób zwierzęta żyjące na wolności, w ogrodach zoologicznych, w rezerwatach ochronnych oraz zwierzęta domowe.

W niektórych miastach nie pozostał przy życiu ani jeden pies. W oswobodzonej Warszawie żyło zaledwie kilka nieszczęśliwych, bezpańskich psów. Łódź wyglądała nie co lepiej.

A jak przedstawia się obecnie stan „psiego zaludnienia" w Warszawie? Miłośnicy psów, mieszkańcy Warszawy, postarali się o nowych psich przyjaciół i w krótkim stosunkowo czasie psie pogłowie wzrosło tam wydatnie. Łódź, niestety posiada bardzo nieliczną garstkę psów rasowych, tak znikomą, że w porównaniu z Warszawą, Gdańskiem, Katowicami lub Krakowem wyraża się ułamkiem procentu. Brak psów na terenie naszego miasta usprawiedliwiają niektórzy tym, że łodzianie nigdy nie interesowali się specjalnie psami. Inni twierdzą, że wysoki psi podatek obowiązujący w naszym mieście odstrasza przeciętnego miłośnika od nabycia psa. Argumenty te są mało przekonywujące, nie wyobrażam sobie bowiem, aby w środowisku tak wielkim jak nasze miasto nie znalazła się garstka zwolenników czworonożnych przyjaciół człowieka, których nie odstraszy ani wysoki podatek, ani przeciwności, nie sprzyjające hodowli psów. Wiele osób odmawia sobie przyjemności posiadania czworonożnego przyjaciela, twierdząc, że czasy są ciężkie i utrzymanie psa zbyt drogo kosztuje. Ten słuszny argument przemawia do przekonania. Lepsze to stokroć od postępowania innych, którzy traktują psa egoistycznie i żądając od niego wierności przywiązania i usług, nie darzą go w zamian nawet kęsem chleba. Z drugiej strony wiemy, że osoby, które mogą sobie pozwolić na trzymanie psa, karmią i pielęgnują psy mieszańce — kundle. Nie czynię im z tego powodu wyrzutów. Sam jestem wielkim miłośnikiem zwierząt i nie chcę namawiać licznych posiadaczy kundli na pozbycie się ich. Pozwolę sobie jednak służyć dobrą radą, z której w przyszłości powinni skorzystać. Kiedy ich bezrodowodowe pociechy zakończą życie, należałoby postarać się o psa czystej krwi. Będzie on na pewno nie mniej mądry i miły jak poprzednik niewiadomego psiego pochodzenia.

Psich ras mamy bardzo wiele i trzeba je dobrze znać, aby zgodnie ze swoim upodobaniem i warunkami wybrać odpowiedniego pupila i tu właśnie trzeba się dobrze zastanowić. Trudno bowiem St. Bernarda trzymać w mieszkaniu na trzecim piętrze, charta — w kawalerskim ciasnym pokoju, nowofundlandczyka — w suterynie, czy też owczarka tatrzańskiego — w mieszkaniu bez ogrodu.

Dobór psa powinien należeć przede wszystkim od możliwości mieszkaniowych. Znając dobrze nasze miejskie możliwości proponuję hodować w pierwszym rzędzie psy małych i średnich ras, jak: szkockie terriery, erdal-terriery, buldogi francuskie, boksery, pekinczyki, maltańczyki, chow-chow, szpice, ratlerki, brodacze i jamniki. Naturalnie kto posiada odpowiednie warunki powinien hodować St. Bernardy, nowofundlandczyki, dobermany, dogi, charty i inne, byleby tylko rasowe, po bezbłędnych rodzicach, a pochodzące od prawdziwych hodowców, uczciwych i sumiennych.

Czy nie czas pomyśleć również nad założeniem w Łodzi Związku Miłośników Hodowli Psów Rasowych?

RYSZARD TOMSKI
Dyrektor Ogrodu Zoologicznego w Łodzi

Los loterii w kole leży
I tak myśli pełen dumy,
Tylko ten co we mnie wierzy
Może wygrać większe sumy.

Do wygrania pozostało **41.000** wygranych na ogólną kwotę **56.000.000.— złotych.** w tym **MILION,** 5 wygranych po **500.000.—** 32 po **100.000,—**, 50 po **30.000,—**, 130 po **20.000.—**, 490 po **10.000.—** i wiele innych.

Ciągnienie drugiej klasy 12-go października.

(kr 1837)

Radar — magiczne oko wojny

Jak bronił się Londyn przed V1

Radar — ta dziwna nazwa o greckim brzmieniu powstała ze skrótów angielskiego określenia: radio detection and ranging (dosłownie: wykrywanie i określanie za pomocą radia). Ten niezwykły wynalazek wojenny, stworzył nowe możliwości w walce powietrznej przede wszystkim ratował Londyn od V1.

Po straszliwej katastrofie okrętu „Titanic" uczeni skierowali wszystkie wysiłki w kierunku wynalezienia sposobu, który by umożliwił wykrywanie przeszkód, a szczególnie gór lodowych na odległość.

Spośród licznych w tej dziedzinie wynalazków, najlepszy okazał się aparat, oparty na zasadach działania krótkich fal radiowych. Fale wysyłane za pośrednictwem metalowego reflektora, po odbiciu się o jakąś przeszkodę powracają do aparatu odbiorczego. Za podstawę obliczenia odległości przeszkody służy czas, w jakim fale odbyły drogę do przeszkody i z powrotem z wiadomą szybkością 300.000 km na 1 sekundę. Największą rolę odgrywa przewód telewizyjny. Na ekranie ukazują się plamy świetlne, odtwarzające z precyzją miejsce, w którym znajduje się przeszkoda.

Po dokonaniu pewnych ulepszeń aparat ten zastosowany został także w lotnictwie pod dobrze nam znaną nazwą radaru.

JAK DZIAŁA RADAR?

Jest to mały krótkofalowy aparat nadawczy. Emisja bardzo zresztą silna trwa zaledwie milionową część sekundy. Wysłane w przestrzeń fale odbijają się o pierwszą napotkaną przeszkodę, np. o samolot i powracając działają na aparat odbiorczy. Przewód telewizyjny, połączony z aparatem odbiorczym został w radarze bardzo ulepszony. Na ekranie powstają już nie plamy świetlne, ale obrazy, które choć nieco mgliste umożliwiają jednak doświadczonemu obserwatorowi rozpoznanie obiektu. Na przykład lotnik, przelatujący w nocy lub podczas mgły nad miastem, zobaczy na ekranie ogólny plan miasta, na którym domy oznaczone będą szarym, hangary, szyny i rezerwuary metalowe lśnią co białym, a woda — czarnym kolorem.

Ale to nie wszystko. „Elektromagnetyczne oko" nie ogranicza się do sygnalizowania obiektów. Przez połączenie aparatu odbiorczego radaru z podajnikiem otrzymujemy automatyczną broń pokładową, która wykrywa w ciemności samoloty nieprzyjacielskie i posyła im śmiercionośną serię z nieomylną celnością.

Radar jest także doskonałym „celowniczym" baterii przeciwlotniczej. Tropi bez trudu samoloty nieprzyjacielskie i posyła im salwę za salwą. Naturalnie samoloty sojusznicze powinny być wyposażone w specjalne aparaty porozumiewawcze, informujące radar, że w tym wypadku strzały są niepożądane.

Podczas ostatniej wojny angielskie radary tropiły V1 od momentu wypuszczenia pocisku z wyrzutni na brzegu francuskim czy belgijskim i niszczyły go w drodze. W ostatnich dniach bombardowania na 104 V1 wyrzuconych przez Niemców, tylko 4 przybywały do celu.

SŁABE STRONY RADARU

Radar, groźny przeciwnik wszystkich broni ma jednak także swe „słabostki". Przede wszystkim łatwo można wykryć jego działanie I tak radar zdolny do wytropienia przeszkody na przestrzeni 100 km może być zauważony przez przeciwnika na odległość 150 km. Przez ten czas łódź podwodna zdoła się na pewno zanurzyć. Łatwo także zmylić radar. Wystarczy w tym celu zaopatrzyć zagrożony obiekt w silny aparat nadawczy o odpowiedniej długości fal. Inny sposób polega na zrzucaniu taśmy aluminiowej, zwanej przez Anglików „windows". 60 gramowa paczka tej taśmy odbija fale radaru z równą siłą jakby to się stało przy napotkaniu bombowca. Baterie nieprzyjacielskie strzelają wtedy do nieistniejących samolotów.

Charakterystyczny przykład zmylenia radaru zdarzył się 6 czerwca 1944 roku podczas lądowania sojuszników w Normandii.

Podczas bombardowania terenów niemieckich przez samoloty sojusznicze, inne samoloty rozrzucały „windows" nad regionem Calais — Douwre. Równocześnie na płd. od Calais ukazały się niewielkie siły morskie z towarzyszącą im osłoną samolotową, której celem było także rozrzucanie taśmy aluminiowej. Niemcy, ufając informacjom radaru, sądzili, że mają do czynienia z ogromnym konwojem. Wprowadziło to w błąd dowództwo niemieckie i ułatwiło znakomicie wojskom sojuszniczym opanowanie sytuacji na brzegu normandzkim.

FALE RADARU DOTARŁY NA KSIĘŻYC

Za pomocą olbrzymiego aparatu zainstalowanego w Belmar technicy Army Signal Corps wysłali fale radaru w podróż międzyplanetarną. Powróciły one po 2,5 sekundach, natrafiły więc na przeszkodę w odległości 400.000 km, co odpowiada odległości księżyca od ziemi. Doniosłe to doświadczenie zapoczątkowało dalsze eksperymenty w tym kierunku.

Komunikacja międzyplanetarna, przedmiot marzeń i fantacji całych pokoleń wkracza na realne tory.

ha-ka.

Z sądów

Napadał na Polaków

udając funkcjonariusza „Kripo"

Wydział Karny Sądu Okręgowego w Łodzi, na wczorajszej rozprawie wydał wyrok na Kazimierza Potrzebowskiego.

Osk. Potrzebowski w 1944 r. w Łodzi, udając urzędnika „Kripo" (kryminalnej policji niemieckiej), wtargnął do mieszkań Pawlakowej i Rosiaka, i dokonał rabunku.

Oskarżony na rozprawie sądowej próbował zasłaniać się rzekomą swoją nieświadomością, że dokonał napadów na obywateli polskich twierdząc, że według jego przekonania byli to Niemcy. Jednak przewód sądowy wykazał, że oskarżony zdawał sobie doskonale sprawę z tego, że Pawlakowa i Rosiak są Polakami.

Sąd pod przewodnictwem sędziego Świnarskiego skazał go na 2 lata więzienia. Oskarżał prok. Szczerbiec.

Dwaj dalsi oskarżeni, Czesław Kobza i Ignacy Dubiela, zamieszani w aferę Potrzebowskiego, zostali uniewinnieni.

(p).

Odbudowa urządzeń liniowych urząd poczt. tel.

W sierpniu r.b. w dziale urządzeń liniowych odremontowano: 3.455 km. linii napowietrznych o obwodach długości 17.069., wybudowano 493 km. linii napowietrznych międzymiastowych i na sieciach miejskich o obwodach długości 4.400 km. Odremontowano 282 km. odcinków kablowych międzymiastowych i 327 km. kabli na sieciach miejskich. Uruchomiono 185 sztuk obwodów telefonicznych oraz 9 sztuk obwodów telefonicznych. Ogółem do końca sierpnia r.b. uruchomiono 5.203 obwodów telefonicznych i 154 obwodów telegraficznych.

Szachy

pod redakcją A. G.

Zad. Nr. 19. Autor: A. Ellerman, Buenos Aires
(nadesłane specjalnie dla „Dziennika Łódzkiego)

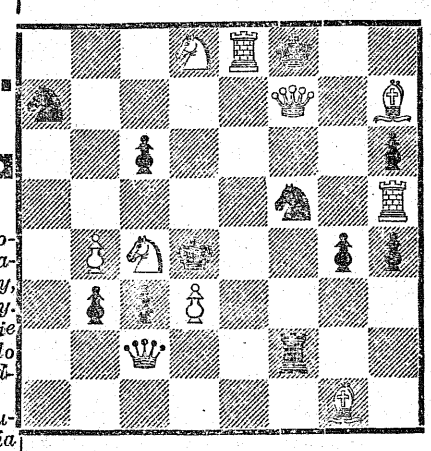

Białe: Krf8, Df7, We8, h5, Gg1, h7, Sc4, d8, Pb4, d3, (10 figur).
Czarne: Krd4, Dc2, Wf2, Sa7, f5, Pb3, c3, c6, g4, h4, h6, (11 figur).

Mat w 2 posunięciach. Za rozwiązanie 2 pkt.

Autor naszego dzisiejszego zadania Arnoldo Ellerman z Argentyny, jest jednym z najznakomitszych na świecie kompozytorów dwuchodówek. Ellerman był jednym z najbardziej czynnych członków słynnego klubu zadaniowego „The Good Companion", klubu, który można właściwie uważać za twórcę współczesnej dwuchodówki. W r. 1925, gdy tematyka dwuchodówki zdawała się już wyczerpywać, ukazało się zadanie Ellermana (I nagroda na konkursie Luigi Centurini), które w nowy nieznany dotąd sposób opracowało uwolnienie białej figury. Temat ten, zwany później ellermanowskim uwolnieniem, stał się osnową dwuchodówki na całe następne dziesięciolecie.

Wiadomości.

Między 22 a 29 września r.b. w Katowicach odbyły się pierwsze po wojnie mistrzostwa drużynowe Polski. W turnieju brało udział 10 drużyn po 6 uczestników. Turniej zakończył się zdecydowanym zwycięstwem łódzkiej drużyny, która w składzie Gadaliński, Grynfeld, Dryzek, Kwapisz, Wróblewski i Damański zajęła I-e miejsce, uzyskując 37 pkt. z 54 możliwych, zdobywając puchar i dystansując drużynę Krakowa o 5 pkt. Na jednym miejscu z Krakowem znalazły się Katowice (32 pkt.), dopiero czwarte miejsce zajęła grająca nie w najsilniejszym składzie drużyna Warszawy (27,5 pkt.). Dalej następują: Cieszyn (27 pkt.), Gdańsk (26 pkt.), Częstochowa (23 pkt.), Poznań (22,5 pkt.), Wrocław (22,5 pkt.) i Kielce (20,5 pkt.). Najlepsze wyniki indywidualne z łódzkiej drużyny osiągnęli Grynfeld i Kwapisz (po 7,5 pkt. z 9 możliwych). Wynik turnieju potwierdził definitywnie, że Łódź jest obecnie najsilniejszym w Polsce ośrodkiem szachowym.

27 września rozpoczęły się w Łodzi rozgrywki szachowe o mistrzostwo Sportowego Klubu Tramwajarzy. W rozgrywkach bierze udział 24 graczy podzielonych na 3 grupy. Gra odbywa się w lokalu Klubu (11listopada 30) co piątek.

Odpowiedzi Redakcji.

B. Mikuła Łódź. Za informacje dziękujemy. Prosimy o dalszą współpracę.

A. Ellerman, Buenos Aires. Thanks for problem.

Z cyklu

Rzeczywistość była inna...

Dama kameliowa—Smutne dzieje królowej Paryża

Któż nie zna powieści Aleksandra Dumas'a — syna „Dama kameliowa"? Natomiast przeciwnie nieznana jest geneza tego wzruszającego dramatu i postać Alfonsyny Plessis, która stała się pierwowzorem Margenity Gautier, bohaterki powieści.

Alfonsyna przyszła na świat 15 stycznia 1824 roku, jako córka biednego wieśniaka spod Turennes. Francja nie dźwignęła się jeszcze wówczas ze zniszczeń wojennych epoki napoleońskiej i kraj znajdował się w skrajnej nędzy. Nic więc dziwnego, że ojciec Plessis bez radości powitał narodziny córki, szóstego z kolei dziecka.

CYRKOWA TANCERKA

Któregoś wieczoru przybył do wsi, w której dorastała już 15-letnia Alfonsyna cygański cyrk wędrowny. Właściciel cyrku stracił akurat 15-letnią córkę, która występowała jako tancerka z tamburinem i chansonistka. Ujrzawszy Alfonsynę, która już wówczas zapowiadała się na piękność, cyrkowiec zaproponował jej występy i wspólny wyjazd do Paryża.

Ojciec Alfonsyny z chęcią odstąpił córkę cyganowi za „odpowiednim" wynagrodzeniem. I tak wyruszyła dziewczyna w drogę ku swojej niezwykłej karierze.

MIDINETKA — DAMA Z PÓŁŚWIADKA

W cyrku Alfonsyna znosić musiała głód i złe traktowanie. Przybywszy więc do Paryża, porzuciła cyganów i zaczęła pracować, zrazu jako praczka, a potem midinetka.

Trudno było w tym czasie w Paryżu wyżyć uczciwej dziewczynie. Wszystkie koleżanki Alfonsyny „dopomagały" sobie, szukając bogatych przyjaciół. Alfonsyna długo wahała się i broniła przed wstąpieniem na tą śliską drogę, ale gdy utraciła pracę i znowu głód zajrzał jej w oczy,, dała się ponieść prądowi.

Pierwszym szczeblem jej życiowej „kariery" był bogaty restaurator, który kochał dziewczynę szczerze i nie skąpił na nią wydatków. Na pewnym balu poznała jednak 16-letnia piękność księcia de Guise i porzuciła dla niego poczciwego restauratora.

Alfonsyna nazywała się odtąd Marią de Plessis i stała się ozdobą paryskich salonów. Szybko nauczyła się wytwornych manier. Najbogatsi mężczyźni, synowie najlepszych rodzin, walczyli o jej względy, obsypywali ją podarunkami.

HRABINA CAYLA

W tym czasie oświadczył jej się hrabia Cayla, młodzieniec niezmiernie bogaty i spokrewniony przez Kondeuszów z rodem panującym. Hrabia był tak zakochany, że nie zważał na gminne pochodzenie Alfonsyny.

Wkrótce dopiął swego, ożenił się z nią, ale wtedy dopiero poznał swój błąd. Potężni krewniacy otoczyli go siecią intryg. W arystokratycznych towarzystwach bojkotowano go. Kariera jego była zwichnięta. W 3 miesięce po ślubie małżeństwo zostało anulowane.

Alfonsynę nie zmartwił ten tok wypadków. Wynajęła apartament przy Boulevard de la Madeleine, miała ekwipaż, 2 pokojówki, stangreta i kucharza i wiodła żywot wytwornej kokoty.

NADCHODZI PRAWDZIWA MIŁOŚĆ

Alfonsyna miała lat dwadzieścia, gdy ktoś ze znajomych zaproponował wprowadzenie do jej salonu młodego i niezmiernie obiecującego pisarza, Aleksandra Dumas, syna autora „Trzech Muszkieterów". Młody Aleksander i Alfonsyna pokochali się od pierwszego wejrzenia głębokim prawdziwym uczuciem.

Po pewnym czasie Aleksander począł męczyć Alfonsynę swoją zazdrością. Urządzał jej ciągłe sceny, przeprowadzał rewizje jej rzeczy. Wreszcie uprzytomnił sobie, że nie może zapewnić jej dobrobytu, do którego była przyzwyczajona. Odszedł od niej.

Alfonsyna bardzo boleśnie odczuła to rozstanie. Wycofała się z życia towarzyskiego wierzyciele rzucili się jak kruki na jej majątek. Gruźlica, na którą chorowała od lat, poczyniła teraz zastraszające postępy. 3 lutego 1847 roku umiera , Alfonsyna Plessis w wieku 23 lat i w pełnym rozkwicie urody. Pozostawiła po sobie sławę „królowej Paryża" i 20 tys. franków długu. Pochowana została na cmentarzu Montmartre.

SŁAW.

Chleb na kartki

Na karty żywnościowe z października rb. na drugą dekadę miesiąca tj. od dnia 11 do 20 października rb. włącznie, będą realizowane następujące odcinki na chleb:

Chleb żytni w cenie zł. 2.15 za 1 kg.

Kat. I na odcinek Nr 2, 11 i 14 po 1 kg. chleba.

Kat. II na odcinek Nr. 2 i 11 po 1 kg. chleba.

Kat. IR na odcinek Nr. 2 i 11 po 1 kg. chleba.

Kat. IIR na odcinek Nr. 2 i 11 po 1 kg. chleba.

Kat. III na odcinek Nr. 2 i 11 po 1 kg. chleba.

Kat. „N" na odcinek Nr. 2 i 11 po 1 kg. chleba.

Na karty żywnościowe „MK" (Ministrestwa Komunikacji) z miesiąca października rb., realizowane będą następujące odcinki na chleb:

MK pracownicza na odcinek Nr. 7 po 2 kg. chleba żytniego.

M. K. rodzinna na odcinek Nr. 2 po 2 kg. chleba żytniego.

Wydział Aprowizacji i Handlu Zarządu Miejskiego w Łodzi zaznacza, że wyżej wywołane odcinki na chleb, muszą być zrealizowane do dnia 20 października rb. włącznie. Po upływie tego terminu, żadne reklamacje nie będą uwzględniane.

Mleko na kartki

W sklepach Miejskiej Sieci Rozdzielczej oraz w 10 Stacjach Opieki nad Matką i Dzieckiem będzie wydawane mleko świeże na karty *Dz. o i Dz. 1—6.* Karty M (macierzyńskie) i karty Ml. (dla chorych) z miesiąca października, za drugą dekadę to jest, od 11-go do 20-go października włącznie, na następujące odcinki:

Dz. o w 10 Stacjach „Kropli Mleka" i w sklepach Sieci Rozdzielczej:

11, 12, 13, 14, 15, 16, 17 października na odcinek 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17 po 0,25 ltr. 18, 19, 20 października na odcinek Nr. 18, 19 i 20 po 0,50 ltr.

Dz. 1—6 w sklepach Sieci Rozdzielczej

11, 12, 13, 14, 15, 16, 17 października na odcinek 11, 12, 13, 14, 15, 16 i 17 po 0,25 ltr. 18, 19, 20 października na odcinek Nr. 18, 19 i 20 po 0,50 ltr.

Ml. (chorzy) w sklepach Sieci Rozdzielczej:

11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19 i 20 paździeirnika na odcinek Nr. 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19 i 20 po 0,25 ltr.

M. (macierzyńska) w sklepach Sieci Rozdzielczej:

6, 7, 8, 9 i 10 października na odcinek Nr. 6, 7, 8, 9 i 10 po 1 ltr.

Mleko wydawane będzie codziennie od godz. 7-ej do 9-ej punktualnie a odciniki niezrealizowane w dniu wywołania tracą swą ważność.

KALENDARZYK HISTORYCZNY

CZWARTEK 10 PAŹDZIERNIKA

DZIŚ: Franciszka; słow.: Tomiła;

JUTRO: Placydy słow. Dobromiły

1684 Urodził się Valenciennes sławny malarz francuski, epoki Rokoko Antoine Watteau.

1794 Klęska i wzięcie do niewoli pod Maciejowicami Naczelnika Tadeusza Kościuszki.

1813 Początek „bitwy narodów" pod Lipskiem.

Tegoż dnia: Urodził się w miejscowości Roncole włoski kompozytor operowy — Guiseppe Verdi.

1895 Umarł w Dreźnie poeta - romantyk Kazimierz Brodziński.

1861 Urodził się w Oslo badacz bieguna północnego Fridtjof Nansen.

1914 Umarł w Pelesch król rumuński Karol I.

KRONIKA

WAŻNE TELEFONY

Woj. Urząd Bezp.	— tel. 252-72
Pow. Urząd Bezp.	— tel. 130-01
Kom. Miejsk. M. O.	— tel. 253-60
Kom. Pow. M. O.	— tel. 185-02
Pogot. Rat. Miejskie	— tel. 104-44
Pogot. Rat. Ubezp.	— tel. 134-15
Pogot. lekarskie PCK	— tel. 117-11
Straż Pożarna	— tel. 8
Biuro numerów	— tel. 199-00

DYŻURY APTEK:

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Rembielińskiego (Andrzeja 28), Szymańskiego (Rokicińska 8), Zundelewicza (Piotrkowska 25), Szlindenbucha (Srebrzyńska 67), Kasperkiewicza (Zgierska 54), Lipca (ul. Piotrkowska 193).

TEATRY

TEATR W. P. (Cegielniana Nr. 27) — godz. 19.15 „Wielkanoc".

TEATR POWSZECHNY TUR (11-go Listopada 21) — godz. 19,15 „Stary dworek"

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA (Przejazd 34) godz. 19 „Major Barbara".

TEATR „SYRENA" (Traugutta 1) — godz. 19,30 „Bez żelaznej kurtyny".

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA" (ul. Piotrkowska 243) — godz. 19 „Wesoła wdówka".

TEATR NA PIĘTERKU (Traugutta 1) — godz. 19.30 „Freuda teoria snów" z L. Wysocką i Z. Sawanem.

—o—

OGRÓD ZOOLOGICZNY na Zdrowiu (dojazd tramwajem Nr 9) — otwarty codziennie od godz. 9-ej rano do zmroku.

KINA

POLONIA (Piotrkowska 67) — „Królewna Śnieżka".

TĘCZA (Piotrkowska 108) — „Dzień wielkiej przygody".

WISŁA (Przejazd 1); **ADRIA** (Główna) — „Niebo jest dla was".

BAŁTYK (Narutowicza 20) — „Jesse James".

TATRY (Sienkiewicza 40) — „Brutal".

HEL (Legionów 2/4)— „Zwariowane lotnisko".

GDYNIA (Przejazd 2) — „Zwiariowane lotnisko".

STYLOWY (Kilińskiego 124) — „Konflikt".

WŁÓKNIARZ (Zawadzka 16) — „Gdy Madelon".

ROBOTNIK (Kilińskiego 178) — „Dorożkarz Nr 13".

PRZEDWIOŚNIE (Żeromskiego 74-76) „Więzień Nr 4328".

REKORD (Rzgowska 2) — Co mój mąż robi w nocy".

BAJKA (Franciszkańska 31) — „Szczęśliwa 13".

WOLNOŚĆ (Napiórkowskiego 16) — „Szary Lord".

ROMA (Rzgowska 84) — „Jezebel".

ZACHĘTA (Zgierska 26) — „Szyrmet Chan".

ŚWIT (Bałucki Rynek 5) — „Papa się żeni".

MUZA (Ruda Pabianicka) — „Zygmunt Kłossowski".

OŚWIATOWY OM TUR" (Kopernika 8) — nieczynny z powodu remontu.

RADIO

CZWARTEK, 10 PAŹDZIERNIKA

W-wa: 6.00 Pieśń „Kiedy ranne...", 6.05 dziennik. Łódź: 6.20 Program na dziś Poznań: 6.25 Gimnastyka, 6.35 muzyka. Kraków: 6.57 Sygnał czasu, 7.00 aud. poranna. W-wa: 7.30 powt. najważ. wiad. dziennika. 7.35 muzyka. Łódź: 8.10 Rozmaitości. W-wa: 8.20 Inf. ogólnopolskie. 8.30 Przerwa. Łódź: 11.00 Muzyka z płyt. 11.05 Wiad. z miasta i prowincji, 11.10 Pog. aktual. pt. „Jesienią". 11.20 Muzyka z płyt. 11.45 Skrzynka poszukiwania rodzin. Kraków: 11.57 Sygn. czasu i hejnał. W-wa: 12.05 dziennik, 12.35 Koncert, 12.55 „5 minut poezji", 13.00 „Na ziemiach odzyskanych", 13.15 Z życia narodów słowiańskich, 13.25 Muzyka obiadowa, 14.00 Audycja dla dzieci, 14.30 Reportaż, 14.40 Rezerwa. Łódź: 14.50 Muzyka z płyt. 15.05 Przegl. teatralny, 15.15 Recital śpiewaczy 15.35 Przegl. muzyczny. 15.45 Koncert reklamowy. W-wa: 16.00 dziennik. Poznań: 16.30 Pieśni polskie. Kraków: 16.55 Rozmowa z Leopoldem Staffem. W-wa: 17.10 Koncert rozrywkowy. 17.50 „Odbudowujemy W-wę" Łódź: 17.55 Aud. dla przodowników pracy. Kraków: 18.10 Aud. literacka: „Jak zostałem pisarzem". Poznań: 18.30 Kwartet smyczkowy. W-wa: 19.00 „Nauka przy głośniku", Łódź w progr. ogólnopolskim. 19.30 „A. Toscanini". W-wa: 20.00 dziennik, 20.30 „Nasze pieśni". — Łódź w progr. ogólnopolskim. 20.45 „Runko" Aud. sł.-muzyczna. Poznań: 21.10 Koncert rozrywkowy. W-wa: 21.45 Kwadrans prozy. Bydgoszcz: 22.00 „Pokrzywy nad Brdą". Łódź: 22.15 Przegl. wydawnictw, 22.22 Felieton pt. „Książka o morzu i o prostym bohaterze". 22.30 Koncert życzeń. W-wa: 23.00 Ostatnie wiad. dziennika. 23.20 Progr. na jutro. Łódź: 23.30 Progr. na jutro. Zakończ. aud. i hymn do 23.35.

Urząd pocztowy

na czas trwania Targów Jesiennych w Poznaniu

Na czas trwania Targów Jesiennych w Poznaniu, na terenie targowym, zostanie uruchomiony Urząd pocztowo - telekomunikacyjny. Będzie się on mieścił w osobnym pawilonie przy Wieży Górnośląskiej.

Zakres działania Urzędu obejmuje: Pełną służbę nadawczą w działach pocztowym (z wyłączeniem paczek) oraz telefonicznym i telegraficznym. Wydawanie przesyłek pocztowych, adresowanych poste-restante „Targi Jesienne". Doręczanie wezwań do rozmównicy publicznej wystawców i ich personelu. Pocztę ruchomą w hali wystawowej na terenie targowym.

Urząd pocztowo-tel., jak i poczta ruchoma czynne będą od godz. 7.30 — 19 bez przerwy w dnie powszednie jak i w niedzielę.

Urząd poczt.-tel. będzie stemplował przesyłki nadane na Targach datownikiem okolicznościowym „Poznań 2 — Targi Jesienne".

Nr telefonu Urzędu „6005".

Zawiadomienie

Woj. Zarząd Związku Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację w Łodzi wzywa wszystkich członków naszego Związku do stawienia się w dniu 13 października 1946 r. o godz. 5.30 rano w lokalu Związku, skąd nastąpi wyjazd do Warszawy celem wzięcia udziału w pracy nad odbudową Stolicy.

Przed terminem należy wpisać się na listę.

Obecność obowiązkowa.

JESIEŃ NADCHODZI . . . . . .

Reumatyzm IWONICKA SÓL JODOWO-BROMOWA

SKUTECZNIE LECZY do kąpieli w domu

Do nabycia we wszystkich aptekach i drogeriach.

(Kr. 1888)

ZAKŁAD INTROLIGATORSKO - PUDEŁKARSKI

Z. WYLĘŻAŁEK — ul. 6-go Sierpnia 2/4.

Wykonywuje: artykuły biurowe, szkolne, pudełka maszynowe i szyte z własnego i powierzonego surowca. (Ag)

PRZETARG NIEOGRANICZONY

Rejonowy Zarząd Kwaterunkowo - Budowlany w Łodzi ul. Narutowicza Nr 17 — ogłasza przetarg na roboty instalacyjno - wodociągowe i uzupełnienie centralnego ogrzewania w budynkach wojskowych w Łodzi przy ul. 11 Listopada 81/83, Składowej 41/43 w budynku F.K.W. przy ul. Jerzego 5/7 w Łodzi.

Ślepe kosztorysy, warunki przetargowe otrzymać można za zwrotem kosztów w Rejonowym Zarządzie Kwat. Bud. w Łodzi ul. Narutowicza Nr 17 pokój Nr 7. Oferty należy składać w zalakowanych kopertach bez znaku Firmy, oddzielnie na każdą robotę z podaniem rodzaju robót i obiektu do dnia 20 października 1946 r. — godz. 10-ta. Otwarcie ofert nastąpi 20 października o godz. 11-ej w R. Z. K. B. Łódź ul. Narutowicza Nr 17. Do ofert musi być załączony kwit o opłaceniu pożyczki na Odbudowę Państwa, względnie zaświadczenie o zwolnieniu z opłaty.

Wadium w wysokości 2% od sumy oferowanej w gotówce lub papierach wartościowych należy składać do kasy R. Z. K. B. Łódź ul. Narutowicza Nr 17 pokój Nr 4, kwit zaś dołączyć do składanej oferty.

Rejonowy Zarząd Kwat. Bud. w Łodzi — zastrzega sobie prawo wyłączenia niektórych robót, prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn, prawo wyboru oferenta bez względu na wynik przetargu, bez zobowiązania ponoszenia jakichkolwiek odszkodowań z tego powodu.

Rejonowy Zarząd Kwaterunkowo-Budowlany w Łodzi

(pap 1816)

PRZETARG

Państwowy Urząd Repatriacyjny Wojewódzki. Oddział w Łodzi ogłasza przetarg nieograniczony na roboty elektrotechniczne w garażach przy ul. 6-go Sierpnia Nr 102.

Ślepe kosztorysy oraz szczegółowe dane można otrzymać w biurze przy ul. Sienkiewicza 58 Referat Techniczny w godz. 10—12.

Oferty z napisem „Przetarg na roboty elektrotechniczne w garażach przy ul. 6-go Sierpnia Nr 102" należy składać w Referacie Technicznym do dnia 17 bm. godz. 10 rano.

Otwarcie ofert nastąpi tegoż dnia o godz. 11.—

Kierownik Ref. Technicznego

(kr 390/M) (—) Inż. Jerzy Deloff.

ZAWIADOMIENIE O PRZETARGU

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Łodzi, Wydział Drogowy ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie robót budowlanych przy wykończeniu jednopiętrowego domu mieszkalnego znajdującego się obecnie w stanie surowym, na stacji Olewów.

Otwarcie ofert odbędzie się w Wydziale Drogowym Dyrekcji dnia 18 października 1946 r. o godzinie 10 rano, pokój 359.

Wadium wysokości 1% od sumy oferowanej należy wpłacić przed przetargiem w Kasie Dyrekcyjnej, kwit o wpłaceniu wadium należy załączyć do oferty.

Ślepy kosztorys, warunki składania ofert i wszelkie informacje można otrzymać w Wydziale Drogowym Dyrekcji pokój 316. Do przetargu będą dopuszczone tylko firmy rejestrowane.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo wyboru ofert lub unieważnienia przetargu bez podania powodu.

(pap 1827) Wydział Drogowy.

PRZETARG

Dyrekcja Państwowej Fabryki Przemysłu Jedwabniczo-Galanteryjnego Nr 5 w Białymstoku ul. Św.-Jańska 15 ogłasza przetarg nieograniczony na remont kotła płomienicowego systemu Lankoszera. Informacji w sprawie składania ofert udziela codziennie od godz. 10-ej do 12-ej Wydział Ruchu i Energetyki w tut. Fabryce.

Oferty przyjmuje sekretariat fabryki codziennie do dnia 15 b. miesiąca, pokój Nr 19.

Otwarcie ofert nastąpi w tymże dniu o godzinie 14-ej. Dyrekcja zastrzega sobie prawo wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania powodów.

(kr. 1843). Dyrekcja Fabryki

PRZETARG

DYREKCJA FABRYKI WYR. GUMOWYCH „F. W. SCHWEIKERT"

pod Zarządem Państwowym w Łodzi, ul. Wólczańska 223

ogłasza przetarg na dostawę

80 t. ziemniaków
5 t. buraków
3 t. marchwi.

Termin składania ofert do dnia 14 godzina 12. Oferta musi być złożona w kopercie zalakowanej z napisem: „Oferta na dostawę ziemiopłodów".

Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferty bez względu na cenę.

(Kr 387/M)

Ciekawe czwartki „Czytelnika"

Dnia 10. 10. 1946 r. o godz. 18-tej w sali odczytowej „Czytelnika" ul. Piotrkowska 96, odbędzie się odczyt p.t. „BOMBA ATOMOWA WIDZIANA Z BLISKA". Prelegent: Dr. **ANDRZEJ SOŁTAN** prof. Politechniki Łódzkiej, Uczestnik Delegacji Polskiej na próby Bomby Atomowej w atolu Bikini.

Ceny biletów: normalny zł. 50.—, dla młodzieży szkolnej zł 40.—, dla członków Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik" zł. 30.—. Przedsprzedaż biletów w księgarni „Czytelnika" — Piotrkowska 96.

Odczyty

Dnia 10 października b.r. (czwartek) o godz. 18-tej w lokalu Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, Piotrkowska 272-b, odbędzie się odczyt REDAKTORA St. ŻÓŁKIEWSKIEGO p.t. „WRAŻENIA z PARYŻA". Po odczycie dyskusja.

*

W piątek dnia 11. 10. 46 r. o godz. 19.30 w sali Ogólno - Polsk. Tow. Technicznego, (Piotrkowska 102, 1-p.), staraniem Zrzeszenia Prawników-Demokratów Oddział w Łodzi odbędzie się odczyt D-ra **Stan. Ehrlicha** p.t. „Zagadnienia Praworządności. — Wstęp wolny.

Łańcuch ofiar

Wł. Wrzesiński 1000 zł. i wzywa Hurtownię Spożywców Zjednoczonych Kupców — Piotrkowska 309.

A. Kowalewski 1000 zł. — wzywa dyr. J. Stroczana, inż. St. Bartoszewicza, dyr. R. Olszewskiego, dyr. inż. J. Francina.

Kpt. Potapczuk — 1000 zł.— wzywa dyr. Romana Sysaka,

Mjr. Łapiński — 2000 zł. wzywa Zielińskiego, dyr. Muśnickiego, dyr. Sobczyka, dyr. K. Kujata, kpt. T. Kosztownego, mjr. Serockiego, mjr. M. Nippe, mec. R. Vogla.

Dyr. G. Nasielski — 1000 zł. wzywa inż. Kiepala, nacz. inż. Dmowskiego, dyr. Grzybowskiego i Stasiaka, dyr. Chmielowskiego.

Ofiary należy wpłacać do sekretariatu Związku Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację ul. Piotrkowska 49.

TEATR NA PIĘTERKU — Traugutta 1 Telefon 176-82.

Od dnia 7 do 10 października włącznie gościnne występy Lidii Wysockiej i Zbyszka Sawana w świetnej komedii A. Cwojdzińskiego „Freuda Teoria Snów". Początek przedstawienia o godz. 13.30 Kasa czynna od 10 do 14 i od 16.

Związek Zawodowy Pracowników Służby Zdrowia, sekcja Lekarzy Dentystów zawiadamia, że dnia 10 bm. o godz. 20 w lokalu przy ul. Piotrkowskikej 113 — Prof. Dr Meissner wygłosi odczyt pt. „Nowoczesną stomatologia amerykańska w świetle wykładów i demonstracji profesorów amerykańskich".

KUPUJĘ skórki futrzane PIŻMOWCOWE i KRÓLICZE płacę najwyższe ceny Łódź, Piotrkowska 99, J. Koper

Fabryka Cukrów

w okolicy Łodzi z wyrobioną marką i klientelą na chodzie z powodu podeszłego wieku właściciela okazyjnie do sprzedania. Wiadomość: Firma: R.J. Schmidt-Madaliński, Łódź, ul. Zamenhofa Nr 2, tel. 108-77. (pap 1821)

WOJEWÓDZKA **FIRMA HANDLOWA** poszukuje 4—5 pokojowego lokalu handlowego, 2 garaży i magazynów. Oferty do Dziennika pod „77" pośrednictwo pożądane. (30/k)

URZĄDZENIA DO KSIĘGOWOŚCI przebitkowej — finansów — płac i magazynu marki „ZENIT" nabyć można w firmie J. Leżon, Daszyńskiego Nr 4, tel. 212-70, oraz w firmie Polska rachunkowość przebitkowa ZENIT ul. Piotrkowska 73, tel, 173-97. (ag)

Z UKOSA

Ambaras z podarunkami

Oburzacie się najzupełniej niesłusznie. No, i cóż z tego, że niektórzy zwiechrzchnicy przyjmują podarunki imieninowe?

Powiadacie: „O, podlizują się cymbałowi, a on bierze, choć nie powinien"...

A to nie jest wcale takie proste: nie brać, kiedy dają. Proszę „postawić się" w sytuacji takiego ob. naczelnika. Życzliwy człowiek „na latał się, namartwił, wykosztował" i kupił ci statuę z gipsu. I co? Nie wziąć od niego? A co on pocznie z tym paskudztwem w domu? Chyba — po odmowie — rozbije ten podarunek na twym łbie.

Kiedy już przekonywująco ustaliliśmy, że dary od podwładnych wypada przyjmować, bo to tradycja wcale a wcale nie brzydka — należy jeszcze o jednym powiedzieć:

o racjonalnym zakupie imieninowych darów.

Mówisz więc (wyobrażony naczelniku) niedbale do faceta:

— Głupia historia. Żabczyk uparł się. Koniecznie chce mnie uszczęśliwić koszulą. Tłumaczyłem mu pół godziny, że najzupełniej wystarczy mi wieczne pióro, lub kapelusz, tyrolki, chiński wazon i składany nocnik... Napróżno...

Jeżeli osobnik jest wystarczająco lotny — zmusi swych kolegów, aby zrealizowali twe marzenia.

Na solenizancie ciąży obowiązek urządzenia uczty imieninowej. Należy menu tak obmyśleć, aby koszt przyjęcia nie przekraczał wartości podarunków. Interes to oczywisty, bo zawsze coś zostanie. Przecież goście nie zeżrą wszystkiego.

Uwagi powyższe dotyczą osobników, obdarowanych na chrzcie imieniem pospolitym jak: Antoni, Józef, Jan, Stanisław...

Jeśli mama zdecydowała się nazwać ciebie Narcyzem, Olimpiuszem, Nikandrem lub innym Napoleonem — siedź cicho i nie przypominaj. Podwładni będą wdzięczni za to i przy sposobności — nie zdeformują ci twarzy w mrocznej, cichej bramie. CZYS.

CZYTELNIA T-WA PRZYJAŹNI POLSKO - RADZIECKIEJ

W Towarzystwie Przyjaźni Polsko - Radzieckiej, Wojewódzki Oddział w Łodzi (Piotrkowska 272-b) otwarta jest codziennie od 4-ej do 8-ej pp. czytelnia pism rosyjskich i polskich. Czytelnia zaopatrzona jest bogato w dzienniki, tygodniki i miesięczniki literackie, zawodowe i naukowe ZSRR. (352-M)

KUPIĘ BIAŁY FILC w każdej ilości F-ma „Lech" Piorkowska 153 (4386-p)

HURTOWNIA SPOŻYWCZO - KOLONIALNA SZANWEBER i JARCZYŃSKI Łódź, Rzgowska 1, — Telefon 130-30 Poleca po cenach fabrycznych: Drożdże, budynie, olejki, proszki do pieczenia, kawy, korzenie, wina, gilzy, świece, lampki nagrobkowe, mydła, papier pakowy, torebki i t. p. Po cenach konkurencyjnych. Cukier, grochy, kasze, mąka żytnia i pszenna z własnego młyna. Na żądanie dostarczamy towar własnym transportem. (6187)

KUPIMY SAMOCHÓD OSOBOWY w bardzo dobrym stanie. Oferty kierować do Zjednoczenia Przemysłu Odlewniczego w Radomiu, ul. Żeromskiego Nr 53, pokój 334, (III p.). (kr. 1839)

SKŁAD MATERIAŁÓW DENTYSTYCZNYCH M. LUBACZEWSKI Piotrkowska Nr 84, — Tel. 163-56 otwarty 9-16. Posiada pełny asortyment materiałów i urządzeń dla pp. lekarzy i techników, po cenach przystępnych. (pap 1790)

DROBNE OGŁOSZENIA

LEKARZE

Dr med. M. ZAURMAN, specjalista chorób skórnych i wenerycznych, przyjmuje 8—10 i 5—7. Nawrot 8. (ag)

Dr med. GUSTAW MARKIEWICZ, specjalista chorób wenerycznych i skórnych. Piotrkowska 109, m. 6. Telefon 138-52. (ag)

Dr MAZUREK TADEUSZ, urolog, choroby nerek, pęcherza. Radwańska 4 od 4—6. (6188)

Dr med. B. TOŁCZYŃSKI, starszy asystent Uniwersytetu Łódzkiego, specjalista chorób uszu, nosa i gardła. Sienkiewicza 37. — Ordynuje 3—7 pp. Telefon 269-01. (ag)

Dr med. SIENKO KSAWERY z Warszawy, specjalista chorób skórnych i wenerycznych, pęcherza — przyjmuje: Łódź, ul. Kilińskiego Nr 132 w godz. 12—2 i 4—6, telefon 205-55. (4956)

LECZNICZA - PRZYCHODNIA — Piotrkowska 3. — Porady ambulatoryjne i domowe lekarzy specjalistów. Przyjęcia 10—19. (101/ag.)

Dr JERZY KOWALCZYK, choroby skórne i weneryczne. Żeromskiego Nr 41, 3—6, tel. 159-53. (931/p)

Dr LIBO ALEKSANDER, choroby uszu, gardła, nosa — przyjmuje 8—10 i 4—6. Przejazd 6, tel. 101-50. (ag)

Dr W. STEIN specjalista chorób nerwowych. Śródmiejska 7. przyjmuje 4—6. (4121-p)

Dr RATAJ-ŻURAKOWSKA z Warszawy, specjalistka chorób skórnych, wenerycznych u kobiet, kosmetyka lekarska. Piotrkowska 33, godz. 12—1 i 3—5,30. (k/116)

Prof. dr BER ARTUR, choroby kobiece i zaburzenia hormonalne. Przeprowadził się ul. Daszyńskiego 30, m. 7, tel. 137-19, g. 4—6. (5991)

Dr med. S. ŻURAKOWSKI z Warszawy, specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych. Piotrkowska 33, g. 12—1 i 3—5,30. (r-116)

Dr DOBROWOLSKI, specjalista chorób nerwowych i seksualnych — powrócił. Przyjmuje od 3—5, Kopernika 6/3. Tel. 186-00. (ag)

AKUSZERKI

AKUSZERKA Wojtasiewicz, abiturientka Warszawskiej Kliniki profesora Gromadzkiego przyjmuje — Pomorska 43. (448/p)

LEKARZE DENTYŚCI

Lekarz stomatolog JERZY STADNICKI, choroby zębów i jamy ustnej — powrócił. Piotrkowska 164, Telefon 159-95. (5758)

Dentysta WODNICKI STANISŁAW — specjalność: korony i mostki porcelanowe. Andrzeja 11, telefon Nr 154-12. (5731)

WARSZAWSKIE LABORATORIUM DENTYSTYCZNE uzupełnia precyzyjnie wszelkie braki w uzębieniu. Piotrkowska 25, m. 41. (624)

Lekarz-dentysta TADEUSZ MINTZ, leczenie chorób zębów, jamy ustnej, zęby sztuczne. Południowa 46, telefon 268-91. (5645)

Lekarz dentysta ZOFIA BALICKA powróciła. Przyjmuje: Moniuszki Nr 11, telefon 151-15.

KUPNO i SPRZEDAŻ

HURTOWNIA Mebli i Zabawek — Rogulski i S-ka, Łódź, Piłsudskiego 32, tel. 216-58. Poleca po cenach hurtowych: Meble kuchenne, mebelki dziecinne, łóżeczka, urządzenia biurowe oraz zabawki w wielkim wyborze. (193-p)

SKÓRKI, używane futra damskie męskie — kupuję. Jł Stankiewicz, Piotrkowska 18. (4410-p)

MATERIAŁY wełniane, podszewkowe, sukniowe, płaszczowe, i watolinę, kupuję J. Stankiewicz. — Piotrkowska 18. (4409-p)

KUPUJĘ, sprzedaję i zamieniam różne meble, nowe i używane. — Skład mebli, Kilińskiego 145, telefon 155-31. (3928/p)

MASZYNY do pisania, liczenia, (kalkulacyjne — automaty — zapisujące) i szycia Kupno — sprzedaż — naprawa. Południowa 1. (ag)

CENTRA, DAIMON baterie, latarki, żarówki hurtowo poleca „Cyklosport", Piotrkowska 15. (ag/161)

BRULIONY, zeszyty, papier, makulatura oraz reperacja wiecznych piór. — Łódź, Piotrkowska 96. — Sklep Pomocy Szkolnych, telefon Nr 212-47. (wł)

OLEJKI perfumeryjne, surowce kosmetyczne. Zakupi każdą ilość „ENOLA" — Łódź, Napiórkowskiego 24, tel. 177-00. (pap 1746)

PERGAMIN roślinny do tłuszczów gatunek pierwszorzędny po cenie hurtowej poleca „Składnica Biurowa". Łódź, Piotrkowska 69, telefon 116-60. (kr. 378/M)

SPORTOWY SPRZĘT — piłki, detki, siatki, koszulki, spodenki piłkarskie, rękawice bokserskie — kupno — sprzedaż. Jan Pujdak i S-ka, Łódź, Piotrkowska 83. (ag)

DOM MEBLOWY — Łódź, Piotrkowska 154, tel. 202-84. — Poleca najtaniej: Meble biurowe, sypialnie, stołowe, gabinety, kuchnie, tapczany, kozetki, polowe łóżka, fotele, krzesła i stoliki pod radio. Wybór duży .Obsługa punktualna. (ag)

KOMPLETY automatów do wyrobu pluskiewek, spinaczy, agrafek, szpilek itp. kupię. Zgłoszenia listowne. Będzin, Małachowskiego 17. Kmita. (Kr 1831)

RADIOAPARATY, fotoaparaty, kinoaparaty, telefony, motorki, każdą radiową lampę, różne przyrządy i narzędzia kupuje — sprzedaję — zamieniam. Gdańska 17. Księżniak. (ag)

LEICĘ, CONTAX oraz różne aparaty fotograficzne zakupi — D/H „świtezianka", Łódź, Piotrkowska Nr 83, telefon 126-62. (ag/82)

MEBLE wszelkiego rodzaju kupuje i sprzedaje stolarnia, Krasickiego 3 (Wagnera) przy Rzgowskiej. (6015)

HARMONIA „Hohnera", 120 basów, do sprzedania. Moniuszki 2, m. 14. Od 3—6. (4310-p)

PASTĘ do obuwia poleca wytwórnia „Promień", Łódź, Sienkiewicza 63. (4423)

SAMOCHÓD Betford nowy 4 tonowy sprzedam. Wiadomość: telefon 100-32. (pap 1810)

NIKLOWĄ sól sprzedam. Zakłady Galwanotechniczne Kraków Straszewskiego 2 tel. 563-03. (kr 1851)

„LINKS-LINKS" maszynę trykotarską metrową, komplet igieł i platynek, prawie nową, sprzeda Centrala Handlowa Przemysłu Ludowego, Kraków, Rynek Główny 6/12 tel. 550-88. (kr 1852)

FUTRO karakuły, radio telefunken 6-cio lampowe sprzedam. Pomorska 23 m. 6. (4475-p)

KUPIĘ szpulmaszynę. Sanocka 14 tel. 278-36. (4473-p)

PIANINA — fortepiany — fisharmonie — kupuje — sprzedaje — zamienia — stroi — reperuje —poleruje. Firma, Łódź, Piotrkowska 86 m. 3, front I piętro tel. 103-75. (4476p)

KUPUJEMY złom srebra, monety w każdej ilości. Laboratorium chemiczne, Pl. Wolności 2 m. 2 w podwórzu na lewo. (32/k)

FORSTERA fortepian najnowszy model sprzedam. Wiadomość rano do 10-ej Bandurskiego 27 m. 15. (4479-p)

KROSNA ręczne normalne kompletne, snowalnia — nowa sprzedam. Wiadomość Bandurskiego 27 m. 15. (4480-p)

PIANINO, kredens, otomanę i stół okrągły kupię natychmiast. Oferty do administracji pod „Zaraz". (4478-p)

MASZYNA Singera gabinetowa do szycia oraz okrętka, okazyjnie do sprzedania, B. Matusiak, Łódź, — Piotrkowska 189. (192/N)

SPRZEDAM samochód 5 tonowy z przyczepką 5 ton. Wiadomość tel. 192-71. (6259)

FRYZJERZY! Okazja! Aparat do trwałej i do suszenia „Wella" nowy sprzedam. Sienkiewicza 39 Zakład Fryzjerski. Tel. 145-74. (4461-p)

SPRZEDAM w portowym mieście fabryczkę cukierków, zaprowadzoną — w ruchu ewent. z mieszkaniem. Oferty do Administracji Dziennika Łódzkiego pod „Sezon". (6267)

SPRZEDAM plac. Wiadomość: Ogrodowa 66, Król. (5563-p)

TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY — Rosyjski, angielski, hiszpański, francuski, niemiecki. **Senatorska 32**, dojazd 4-ą, 5-ą — po poł. (6257)

MATEJKO, Wyspiański, Wyczółkowski, Wierusz-Kowalski, Żmurko, Moniuszko, Gierymski, Wodzimowski, Kostrzewski, dywany perskie sprzedaż — kupno znaczków filatelistycznych „Dom Sztuki", Piotrkowska 84. (pap 1811)

FRYZJERZY! Józef Popławski z Warszawy, obecnie Łódź, Sienkiewicza 63, tel, 152-02 nadal poleca wszelkie artykuły fryzjersko-perfumeryjne. (pap 1813)

KNOTY, palniki do lamp karbidowych sprzedaje hurtowo „Reklama" Piotrkowska 46. (r 135)

KUPIMY każdą ilość pompek „luftszucowych" — hydropultów z wężykami lub bez. Wiadomość Centrala Sprzętu Pożarniczego, — Łódź, Roosevelta 5, tel. 276-19. (pap 1817)

„ADREMA" maszyna do adresowania natychmiast potrzebna, wymagany b. dobry stan i zapas klisz. Zgłoszenia pisemne z ceną i opisem stanu technicznego nadsyłać do Administracji „Monitora Polskiego", Łódź, ul. Piotrkowska Nr 133. (pap 1822)

ZAOFIAROWANIE PRACY

POTRZEBNA ekspedientka do sklepu rzeźniczo - wędliniarskiego Andrzeja 17, (4408-p)

POSZUKUJEMY wykwalifikowanych księgowych obeznanych z jednolitym planem kont — na wyjazd na inspekcje i do pracy na miejscu. Zgłoszenia osobiste: Zjednoczenie Przemysłu Organicznego i Farmaceutycznego — Wydział Rachunkowości, Łódź, ul. Sienkiewicza 55. (Kr 385-M-

TOKARZY i ślusarzy poszukuje fabryka maszyn St. Weigt, Łódź, Senatorska 7/9. (1804/pap)

EKSPEDIENTKA z branży włókienniczej potrzebna od zaraz do Spółdzielni „Włókno" w Łodzi, ul. Piotrkowska 73. (ag 168)

POSZUKUJE SIĘ: 1. dwóch mechaników do obsługi turbiny 2. jednego montera wykwalifikowanego, 3. jednego montera do przewijania silników. 4. dwóch ślusarzy wykwalifikowanych. Zgłoszenia należy kierować do Wydziału Personalnego, fobryki „Gentleman" w Łodzi ul. Limanowskiego Nr 156. (Kr 384-M)

Drobiazg

rys. z angielskiego pisma „Daily Mirror" 1946

Lord John popływać zechciał raz
Wśród morskich fal przestrzeni.
Wynajął łódź z wiosłami wraz,
Wsiadł. Z gniewu się rumieni.
„Cóż to za łódka? — krzyczy zły —
Do pasa siedzę w wodzie!"
A rybak: — „O koleczku tym
Zapomniał pan dobrodziej..."

SOLIDNA pomoc domowa z gotowaniem potrzebna natychmiast. Warunki dobre. Piotrkowska 117 m. 55. Zgłaszać się o 5 pp. (4417-p)

DZIEWCZYNA do pomocy w domu potrzebna. Brzezińska 21 m. 48. (4420-p)

AGENTA poszukuje wytwórnia pasty do obuwia „Promień", Łódź, Sienkiewicza 63. (4422-p)

POTRZEBNA gosposia z gotowaniem do małej rodziny. Warunki dobre. Żeromskiego 77—12. (4436-p)

POTRZEBNA gosposia. 6-Sierpnia 44 m. 10. Warunki dobre. (5841)

KOBIETA do domowej pracy potrzebna. Andrzeja 35 m. 15 zgłaszać się od 5—7 wiecz. (4469-p)

POTRZEBNY podręczny na szpilkowe, teksowe i dziecinne roboty natychmiast. Wiadomość, Wólczańska 41 m. 27. (4470-p)

POTRZEBNA wychowawczyni do 5-letniej dziewczynki. Wiadomość: Piotrkowska 11, Baryłkiewicz — (sklep). (4482-p)

POTRZEBNE dziewiarki na maszyny saneczkowe, i szpularka. — Zgłoszenia, Piotrkowska 11, Baryłkiewicz (sklep). (4483-p)

POSZUKIWANIE PRACY

DŁUGOLETNI rutynowany księgowy - bilansista większych zakładów włókienniczych i ubezpieczeniowych, przyjmie odpowiednie stanowisko. Zgłoszenia piśmienne „PAR" Poznań, Ratajczaka 7 pod „10,52". (Kr. 1840)

INTELIGENTNA starsza, znajomość trzech języków poszukuje odpowiedniego zajęcia, lekcji. Oferty do Administracji pod „języki" (4467-p)

KIEROWNICTWO domu wypoczynkowego, lub stołówki obejmie absolwentka Liceum Gospodarczego z kilkuletnią praktyką. Zgłoszenia L. G. (4447-p)

GOSPODYNI — kucharka poszukuje pracy samodzielnej na miejscu lub na wyjazd. Oferty Dziennik Łódzki pod „Kucharka". (4448-p)

PRZYJMUJĘ do szycia na overlock, swetry i bieliznę zimową. — Tel. 206-70. (4451-p)

POSZUKUJĘ jakiejkolwiek pracy. Posiadam średnie wykształcenie. Znam gospodarstwo miejskie — uczciwa, solidna, samotna. Mam 7 miesięcznego synka, jestem bez wyjścia. Ewent. wyjazd. Referencje pierwszorzędne. Piłsudskiego Nr 64/20. (gr)

Redaktor naczelny ANATOL MIKUŁKO

Adres Redakcji i Administracji:
Łódź, Piotrkowska 96, telefon 123-34. — Redaktor przyjmuje codziennie od godz. 13—14, tel. 207-18. Sekretarz Redakcji od 10-ej do 12-ej. telefon 123-33. — Redakcja rękopisów nie zwraca
Za treść i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności.

DZIAŁ OGŁOSZEŃ: Piotrkowska 96, III piętro, czynny od 9 do 15
CENY OGŁOSZEŃ: za milimetr szpalty poza tekstem zł. 20 Nekrologi zł. 15.— za milimetr szpalty. Drobne zł. 10.— za wyraz (najmniej 100.— zł). Poszukiwanie pracy i rodzin za wyraz zł. 5.— (najmniej zł. 50). W numerach niedzielnych i świątecznych 50 proc. drożej. Rachunek czekowy: P.K.O. oddział w Łodzi N-VII 567

Wydawca: **SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „CZYTELNIK"**

Wydbito w drukarni Sp. Wyd. „Czytelnik" Nr 4 — Łódź, Żwirki 2.

DŁUGOLETNI pracownik firm Spółdz., oraz kierownik techniczny młynów, zmieni pracę. Specjalność; statystyka, administracja, dział płacy. Wykształcenie, matura, dwa lata prawa, buchelteria. Oferty do Administracji Dziennika Łódzkiego „natychmiast". (6260)

CHOLEWKARZ z kartą rzemieślniczą, repatriant ze Lwowa, obejmie posadę. Dwornicki, Gliwice. Zawiszy Czarnego 18/7. (6235)

LOKALE

POKOJU z kuchnią poszukuję. — Warunki do omówienia Żeligowskiego 22 m. 6. (4203-p)

MAM lokal handlowy w śródmieściu. Chętnie przyjmę wspólnika, czekam propozycji. Oferty: Biuro Ogłoszeń „PAP" Piotrkowska 133 „C S". (pap 1786)

WYDZIERŻAWIĘ stragan-budkę z galanterią na targowisku przy Zgierskiej. Zgłoszenia: Al. Kościuszki 21 m. 30/3 brama 1 piętro). (6242)

SKLEP nadający się na każdą branżę do odstąpienia: Andrzeja 42 (sklep) lub Zachodnia 16 m. 14. (4465-p)

ZAMIENIĘ komfortowe mieszkanie z ogrodem w Gdańsku-Oliwie na trzypokojowe w Łodzi. Wiadomość, tel. Łódź 268-63. (4458-p)

POSZUKUJĘ sklepu z mieszkaniem. Dzielnica obojętna. Oferty do Administracji „Sklep z mieszkaniem". (4459-p)

POSZUKUJĘ piekarni, dzielnica obojętna. Oferty do Administracji pod „Piekarnia". (4460/p)

SKLEP galanteryjny z telefonem w śródmieściu do odstąpienia. — Dzwonić 167-70. (4450-p)

ZAMIENIĘ mieszkanie w Krakowie na mieszkanie w Łodzi, 2 pokoje z kuchnią, łazienką, gazem, elektrycznością. Wiadomość, Kilińskiego 153, Fabryka Wody Sodowej, tel. 26342. (6252)

POKOJU w śródmieściu poszukuję, telefon 174-49. Cena obojętna. (6162)

STUDENT poszukuje pokoju. Mogę udzielić korepetycji. Oferty „PAP" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 133 „Wypłacalny" (pap 1825)

NAUKA i WYCHOWANIE

KURSY Centralnego Związku Stenografów i Maszynistek Rz. Polskiej. Piotrkowska 83 — zapisy na stenografię, maszynopisanie, księgowość, korespondencję. (6197)

KURSY księgowości, stenografii parlamentarnej, dyktand — rozpoczynamy 15 października: Kursy Piotrkowska 125. (6204)

KROJU, szycia i modelowania ubrań damskich i dziecinnych nowoczesnym systemem Antoniny Franke wyuczają kursy przy Instytucie Przemysłowo-Rzemieślniczym Nawrot 32-3. (6108)

POSZUKIWANIE RODZIN

ŻOŁNIERZE WOJSKA POLSKIEGO, którzy wyruszyli z Przemyśla 6. I.45 r. proszeni są o jakąkolwiek wiadomość o synu moim **Zbigniewie Sroczyńskim** (kapral Nr poczty pol. 70868), który w tym dniu opuścił Przemyśl. Matka K. Sroczyńska, Zabrze, Śl. Opolski, ul. Wolności 301. (4456-p)

ZGUBY i UNIEWAŻNIENIA

ZAGINĄŁ pies rasy wilk, wabi się Melon, proszę odprowadzić za nagrodą. Andrzeja 17 T Kopczyński. (4407-u)

W DNIU 27 sierpnia rb. został zagubiony w Tomaszowie Maz. weksel „in blanco" na sumę zł. 100.—, wystawca Stanisław Trela, właściciel Marian Chędziński. — Weksel ten zostaje niniejszym unieważniony. (Kr 1853)

SKRADZIONO leg. PSTP, kartę żywnościową wrześniową, Jarosiński Zdzisław, Roosevelta 16. (4468-p)

ZGUBIONO teczkę z dokumentami osobistymi: dowód osobisty, legitymację tramwajową (żółtą), indeks Uniwersytetu Warszawskiego z 1924 r. na nazw. Kalusińska Adela, Maria, Srebrzyńska 81 m. 23. Uprasza się o zwrot za nagrodą. (4477-p)

SKRADZIONO kartę odzieżową i żywnościową (październikową) na nazw. Popek Bolesław. Piotrkowska 71. (4474-p)

UNIEWAŻNIAM zagubione, dokumenty; dowód kolejowy Nr 6322 na nazw. Kazimierczak Helena i dwie leg. tramwajowe (niebieską i żółtą) na nazw. Kazimierczak Stefan zam. Łódź, św. Teresy 33a. (4472-p)

ZGUBIONO dokumenty amerykańskie. Próchno Janina, Jaracza 23 Zwrot za wynagrodzeniem. (31/k)

UNIEWAŻNIAM zagubioną leg. ŁWEKD na nazw. Nowak Maria. Zgierz, Zachodnia 28. (6263)

ZGUBIONO kartę rozpoznawczą, wymeldunek z gminy Kamień powiat Puławy na nazw. Łyjak Bolesław i zaświadczenie wojskowe Łyjak Przemysław. (kr 1861)

SKRADZIONO dokumenty na nazwisko Włodarczyk Feliks, Żwirki Nr 16. (6263)

ZGUBIONO portfel z dokumentami na nazw. Małecki Feliks, Piotrkowska 199/6 c. Łaskawego znalazcę proszę o zwrot. (6261)

ZGUBIONO kartę rejestr. RKU Toruń, zaświadczenie PUR w Dziedzicach oraz inne dokumenty na nazw. Wierzbowicz Mieczysław Łka Wyrobów Szamotowych „Didier" w Żarowie k/Świdnicy. (Kr 1862)

UNIEWAŻNIAM zgubioną leg. szkolną, kartę rejestracyjną RKU Łódź i zaświadczenie ze spółdzielni „Samochód" na nazw. Będkowskiego Jana. Piłsudskiego 19. (4449-p)

ZGUBIONO książeczkę wojskową Nr 477433 na nazw. Mikuśkiewicz Franciszek, zam. Oficerska Szkoła Intendentury. (4455-p)

ZGUBIONO książkę pracy, kwity wymeldunkowe na nazw. Stanisław Filipek, 11 Listopada 78 m. 1. (4446-p)

UNIEWAŻNIAM zagubioną leg. dozorczyni Katarzyny Obrzud. Tymienieckiego 50/52. (6254)

ZGUBIONO dowód osobisty i palcówkę na nazw. Sowiński Stefan zam. Kopernika 42 m. 9. Znalazcę proszę o zwrot. (6248)

SKRADZIONO 26 września przy wsiadaniu do pociągu pośpiesznego 501 na st, Łódź-Kaliska portfel z dokumentami i pieniądze, dowód osobisty kolejowy oraz przepustkę na prawo chodzenia po torach, wyst. na Lebieckiego Władysława 6-go Sierpnia 37—2 — unieważnia się. (5243)

RÓŻNE

WILEŃSCY FRYZJERZY — Łódź, Zawadzka 11. — Znani ze swej fachowości w Wilnie, dają pełną gwarancję na **trwałą ondulację na** każdą długość włosów, oraz wszelkie prace wchodzące w zakres fryzjerstwa. (ag)

KAPELUSZE damskie, męskie fasonuje, odświeża, przerabia — pracownia kapeluszy A. Stegner i S-ka Łódź, Pomorska 4 (przy Pl. Wolności), tel. 166-03. (ag)

PORTRETY z każdej fotografii wykonuje artystycznie „EL-CHA-FILM", Warszawa, Jerozolimskie Nr 27. — Prowincję informujemy listownie. (kr. 931)

OSTRZYMY nożyce krawieckie, cęgi do manicuru, brzytwy, maszynki do włosów itp. Szlifiernia, Kilińskiego 103. (ag/L31)

FOTOGENICZNI są wszyscy, gdy się fotografują w Foto-Atelier H. Śmigacz, — Fotograf filmowy, Piotrkowska 6, tel. 171-84. (ag)

WYTWÓRNIA PUDEŁEK TEKTUROWYCH — R. Pluskowski, — Łódź, Kilińskiego 55, tel. 166-85, wykonuje wszelkiego rodzaju, kartonaże. (5099)

WYTWÓRNIA Bielizny damskiej G. Troczyńskiej poleca bieliznę jedwabną najwyższej jakości. Łódź Śródmiejska 48. (4099-p)

PRACOWNIA FUTER M. Sabat. Piotrkowska 92/67, tel. 216-54. (5908)

FOTOGRAFIA TECHNICZNA! — Fabryk, wnętrz, gmachów itp. oraz wszelkie grupy, uroczystości i okolicznościowe wykonuje Foto-H. Śmigacz, Piotrkowska 6, telefon 171-84. (98/ag)

FOTOKOPIST, Przejazd 15 — kopiuje wszelkie dokumenty, świadectwa szkolne, plany, rysunki, skale do radia itp. Kupię każdą ilość papieru fotokopijnego. (pap 1794)

D—09666